NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.

Rok XI. Kraków, środa 29 sierpnia 1928 Nr. 234

NOWY DZIENNIK

Adres ... i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7 ... Nr. 279. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 3689. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
W... komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. ...komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione. ... redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. ...tor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'20, wiersz milimetr. I-szp. Zł. 0'25, nadesłane Zł. 0'75, wiersz milim. I-szp. w tekście Zł. 1'—, wiersz milim. I-szp. na I-ej stronie Zł. 1'25, gratulacje Zł. 12'50. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Komisja mandatowa a sjonizm

III *)

(Od naszego korespondenta genewskiego)

Już roku ubiegłego podczas XI sesji, zapytał się przewodniczący Komisji Theodoli przedstawiciela władzy mandatowej, czy „prawdą jest, że entuzjazm i ofiarność Żydów, a szczególnie Żydów amerykańskich, osłabły i czy nie należy, w tym właśnie fakcie dopatrywać się właściwej przyczyny ekonomicznego kryzysu jiszubu“.

Ówczesny przedstawiciel władzy mandatowej, Sir John Shuckburgh, odparł, że trudno mu wyrazić opinję o obecnym stopniu nasilenia entuzjazmu żydowskiego, przekonany natomiast jest, że nastąpić mające rozszerzenie Jewish Agency, z udziałem kół żydowskich dysponujących poważnymi kapitałami, sytuację znacznie poprawi.

W nieco innej formie podkreślił przewodniczący ten swój punkt widzenia również i tego roku, pytając przedstawiciela władzy mandatowej, ile czasu upłynąć jeszcze musi, zanim jiszub palestyński uzyska samowystarczalność gospodarczą i czy nie zachodzi obawa, że kapitały z zewnątrz, na jakie jest zdany, przestaną dopływać. Również szwajcarski członek Komisji prof. Rappard wyraził zdanie, że ostatni kryzys gospodarczy spowodowany był raczej osłabnięciem ofiarności Żydów poza palestyńskich, niż przyczynami natury lokalnej. Świadczy o tem choćby statystyka importu i eksportu palestyńskiego za rok 1927, wykazująca, że eksport osiągnął właśnie w tym roku dotąd nieznaną wysokość. „Czy nie należy więc sądzić“. — zapytał prof. Rappard, — „że przyczyną ekonomicznego kryzysu jiszubu jest wewnętrzny kryzys sjonizmu?“ Pułk. Symes, tegoroczny przedstawiciel władzy mandatowej, odpowiedział — jak się wyraża protokół — „naogół twierdząco“: Wielkiemu przyrostowi ludności żydowskiej winien był towarzyszyć odpowiedni dopływ kapitałów, ale nie płynęły one do kraju tak szybko, jak się tego spodziewano“.

Tych kilka przykładów z ostatniej dyskusji Komisji na temat kryzysu jiszubu palestyńskiego, jak też i jej wielkie zainteresowanie projektem rozszerzenia Jewish Agency — raport Komisji do Rady Ligi Narodów zawiera prośbę „o zaopatrzenie ją w szczegółowe informacje co do reorganizacji Jewish Agency“ — winno posłużyć tak sjonistycznemu jak i niesjonistycznemu społeczeństwu żydowskiemu za dowód, że w oczach najbardziej miarodajnych międzynarodowych czynników politycznych za los Żydowskiej Siedziby Narodowej odpowiedzialnem jest przedewszystkiem i kolektywnie całe żydostwo. Świat nieżydowski bowiem będzie się zawsze mniej dziwił bierności Wielkiej Brytanji w stosunku do żydowskiej Siedziby Narodowej, niż bierności samych Żydów.

Tegoroczny raport Komisji do Rady nie zawiera żadnych uwag w sprawie samorządu Palestyny. Z oświadczeń złożonych przed Komisją przez pułk. Symes'a wynika, że władza mandatowa trwa nadal w przekonaniu, że rozwój instytucyj samorządowych winien być powolny i stopniowy. Pułk. Symes dał jednak do zrozumienia, że w razie zaniechania przez Arabów ich dotychczasowej opozycji, byłaby władza mandatowa skłonną wziąć pod uwagę powołanie do życia Rady Ustawodawczej, tak jak ją przewiduje konstytucja palestyńska. Komisja uznała wyjaśnienia pułk. Symes'a za zupełnie zadowalające. Z oświadczeń pułk. Symes'a przed Komisją można wydedukować, że rząd brytyjski, w odpowiedzi na przesłany mu ostatnio przez Egzekutywę Kongresu Arabskiego memorjał, domagający się stworzenia parlamentu, zaproponuje Arabom powołanie do życia Rady Ustawodawczej, według projektu Herberta Samuela z r. 1922.

Przedmiotem długiej dyskusji była sprawa traktatu Wielkiej Brytanji z władcą Transjordanji Emirem Abdulą. Komisja uważa, że umowa ta jest w wielu punktach niezgodną z postanowieniami mandatu i że Wielka Brytanja winna była, przed zawarciem go, zasięgnąć opinji Rady Ligi Narodów. W swoim raporcie do Rady zamieściła więc Komisja następujące uwagi:

„Wraz z rocznem sprawozdaniem otrzymała Komisja od władzy mandatowej egzemplarz podpisanej przez Wielka Brytanję i Transjordanję umowy, która uznaje istnienie samodzielnego rządu w Transjordanji, określając zarazem rozmiary kompetencji tego rządu. Komisja przyjmuje do wiadomości złożone przez przedstawiciela władzy mandatowej oświadczenie, że według opinji jego rządu, Rada Ligi Narodów, decyzją swoją z 16-go września 1922 r. dotyczacą zastosowania postanowień art. 25, mandatu*), krok ten zaaprobowała, jak i też zapewnienie, że, mimo wejścia w życie umowy, mandat pozostanie nadal w mocy.

Komisja przyznaje, że popieranie przez władzę mandatową stopniowego rozwoju samorządu, szczególnie w krajach mandatowych typu A. jest zgodne z duchem postanowień Paktu i mandatu. Komisja nie wątpi, że Rada zechce zbadać, czy — z uwagi na art. 27 mandatu**) — konieczną jest formalna jej zgoda dla wejścia w życie umowy.

Komisja, której zadaniem jest czuwać nad zupełnem i dosłownem (complete et litterale) zastosowaniem przepisów mandatu, uważa za konieczne zwrócić na to uwagę, że, miedzy innymi artykuł 2. umowy powiadający: ‚władza ustawodawcza i administracyjna powierzona Jego Brytyjskiej Mości, w jej charakterze mandatarjusza Palestyny, wykonywaną będzie na obszarze terytorjum znanego pod nazwą Transjordanja przez Jego Wysokość Emira‘ — nie wydaje się być zgodnym ze stypulacjami mandatu palestyńskiego, którego art. 1. brzmi następująco: ‚Mandatarjusz posiadać będzie, w ramach ograniczeń, wynikających z postanowień mandatu, wszelkie pełnomocnictwa w dziedzinie ustawodawstwa i administracji“.

Z zacytowanych powyżej uwag Komisji wynika, że uważa ona oddanie przez Wielką Brytanję powierzonej jej przez mandat „władzy ustawodawczej i administracyjnej „Emirowi“ — bez zgody Rady Ligi — za naruszenie postanowień mandatu. Na zbliżającej się sesji Rady będzie sprawa ta dyskutowaną i przedstawiciel Wielkiej Brytanji sprecyzuje niezawodnie stanowisko swojego rządu.

W odpowiedzi na list prof. Weizmanna, załączony do tegorocznego memorjału Organizacji Sjonistycznej, stwierdza Komisja, że towarzyszące mu uwagi władzy mandatowej i wyjaśnienia jej przedstawiciela, udzielone Komisji ustnie są na ogół zadawalające, że uważa jednak za stosowne powtórzyć wyrażone już dwa lata temu w raporcie do Rady życzenia, o następującem brzmieniu:

„Komisja spodziewa się, że wszelkie wysiłki zostaną podjęte celem przyspieszenia ułożenia katastru gruntowego, którego ukończenie posiada najdonioślejsze znaczenie dla ogólnego rozwoju Palestyny, a szczególnie dla rozwoju żydowskiej Siedziby Narodowej.

Komisja wyraża życzenie, aby grunta w okolicy Baizanu mogły być wkrótce w pełni eksploatowane“.

Od pięciu lat nalega Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej, we wszystkich memorjałach skierowanych do Ligi Narodów na spełnienie przez władzę mandatowa przypadających jej z art. 6 mandatu obowiazków co do przydziału Żydom domen państwowych. Komisja Mandatowa uznaje w pełni słuszność żądań sjonistycznych i popiera je, jak o tem świadczą wyż zacytowane, powtórnie już w raporcie do Rady zamieszczone „życzenia“.

Komisja nie zajmowała się tym razem, prócz memorjału Organizacji Sjonistycznej, żadnemi petycjami dotyczącemi Palestyny. Arabowie — po raz pierwszy — nie wnieśli petycji. Telegram wysłany przez Kongres arabski, pod adresem Komisji, już podczas jej sesji i zawierający postulat stworzenia parlamentu w Palestynie, został petentom zwrócony, z uwagą, że wszelkie petycje przesyłane winny być za pośrednictwem władzy mandatowej. Memorjał „Agudy“ nie był rozpatrywany na własne jej telegraficzne żądanie, w którem uszczęśliwia członków Komisji zapowiedzią dalszych, bardziej „szczegółowych“ memorjałów i prosi o chwilowe odroczenie. Członkowie Komisji ...

---

*) Zob. „Nowy Dziennik“ Nr. 223 z 18 bm. i Nr. 229 z 24 bm.

*) Artykuł ten przewiduje możliwość „opóźnienia albo zawieszenia“ zastosowania pewnych „z lokalnymi warunkami niezgodnych“ postanowień mandatu na terytorjum Transjordanji. Na wniosek Wielkiej Brytanji postanowiła Rada wyż wspomnianą decyzją, że stypulacje mandatu dotyczące Żydowskiej Siedziby Narodowej nie znajdą zastosowania na terytorjum Transjordanji.

**) Artykuł ten domaga się, dla wszelkich zmian w postanowieniach mandatu, zgody Rady Ligi Narodów.

dzili się na to niezawodnie z wielką ulgą, a per spektywa dalszych zawiłych memorjałów agu dystycznych napewno ich nie cieszy...

Tak więc przedstawia się, w ogólnych zarysach bilans ostatniej sesji Komisji Mandatowej, co się tyczy jej obrad palestyńskich. Stanowisko Komisji do sjonizmu jest naogół życzliwe, a tu i ówdzie wyrażone wątpliwości, niedopowiedzenia, albo zbyt mało stanowcze formułki, nie powinny dziwić nikogo, kto zna trudną i delikatną rolę tego organu Ligi Narodów.

Genewa, w sierpniu. **M. Kahany**

Uroczyste podpisanie paktu antywojennego w Paryżu

Quai d'Orsay przed uroczystością

Paryż. 27. 8. PAT. Godzina 15. Poczynając od godziny 14-tej, szereg wysokich osobistości, zaproszonych do wzięcia udziału w uroczystości podpisania paktu, potępiającego wojnę, zaczyna napływać do apartamentów Ministerstwa spraw zagranicznych przy Quai d'Orsay, wspaniale przybranej i udekorowanej. Na miejscu zgromadzili się się już liczni dziennikarze, fotografowie i operatorzy filmowi oraz olbrzymie tłumy publiczności. Uroczystość odbędzie się w „Sali Zegarowej". Uprzywilejowani goście wraz z premjerem Poincarem, członkami rządu i przedstawicielami korpusu dyplomatycznego znajdują się w „Sali Okrągłej", której drzwi szeroko otwarte, prowadzą do „Sali Zegarowej". Inni goście, dziennikarze, operatorzy filmowi, fotografowie, znajdują się w „Sali Ambasadorów", której drzwi są również szeroko otwarte.

O godzinie 14.35 przybywa sekretarz stanu Kellog a zaraz za nim nadjeżdżają inni pełnomocni sygnatarjusze poszczególnych państw. Punktualnie o godzinie 15 Briand rozpoczyna swoje przemówienie.

Uroczystość podpisania

Mowa Brianda.

Paryż. 27. 8. PAT. Godzina 15.55 pakt potępiający wojnę został już podpisany.

Kolejność podpisów

Pary. 27. 8. PAT. O godzinie 15.25 Briand kończy swoje przemówienie, poczem następuje powtórzenie mowy przez tłumaczów. O godzinie 15.50 zaczyna się składanie podpisów pod paktem w porządku następującym: Stresemann, Kellog, Hymans, Briand, Cushendun, Mackenzie, King, Mac-Lachlan Parrsmith, Cosgrave, Manzoni, Uchida, Zaleski i Benesz.

Ceremonja podpisania paktu zakończyła się o godzinie 15.55. O godzinie 16 sygnatarjusze paktu udali się na herbatkę, wydaną przez p. Brianda.

•

Pary. 27. 8. PAT. Briand zaznaczył w zakończeniu przemówienia, które wygłosił z okazji podpisania paktu, iż wielką jego zaletą jest obudzenie powszechnej nadziei. Nie trzeba jednak, ażeby ta nadzieja została zawiedziona. Pokój proklamowany — oświadczył minister — jest rzeczą dobrą, a to jest już wiele. Jednakże trzeba będzie pokój ten zorganizować. Rozstrzygnięcie przy użyciu siły trzeba będzie zastąpić rozstrzygnęiciem na gruncie prawnym. Oto dzieło jutra. (Szczegóły mowy Brianda podamy ze wzgledu na spóźnioną porę, w jutrzejszym numerze. — Red.).

Półtoragodzinna rozmowa Stresemanna z Poincarè'm

Berlin, 27 8 PAT. Popołudniowa prasa berlińska podnosi w depeszach z Paryża, iż rozmowa ministra Stresemanna z prezesem Rady ministrów Poincarem trwała prawie półtorej godziny, choć początkowo przewidziane było tylko półgodzinne jej trwanie. Przy rozmowie byli obecni: tłumacz urzędu spraw zagranicznych, towarzyszący ministrowi Stresemannowi Schmidt i tłumacz francuski Uniwersytetu strasburskiego Perville. Po półgodzinnej rozmowie prof. Stendek, towarzyszący ministrowi Stresemannowi, jako lekarz przyboczny, przysłał do pokoju, w którym konferencja się odbywała swój bilet wizytowy, by przypomnieć ministrowi, że stan jego zdrowia na przeciąganie rozmowy nie pozwala. Minister Stresemann miał odpowiedzieć na to napomnienie lekarza uśmiechem i godzinę jeszcze niemal pozostawał w gabinecie Poincarego.

Jak powitano Stresemanna na dworcu paryskim

Owacjami i — gwizdaniem..

Berlin, 27 8 PAT. Biuro Wolffa donosi z Paryża: Minister Stresemann przybył tu wczoraj o godzinie 3 popołudniu w towarzystwie ambasadora niemieckiego von Hoescha. Na powitanie ministra zjawili się na dworcu w imieniu rządu francuskiego: szef protokołu De Fouquires, prefekt policji paryskiej, dziennikarze francuscy i zagraniczni oraz liczna publiczność. Publiczność powitała ministra oklaskami i okrzykami. Kilku osobników usiłowało urządzić kontrdemonstrację gwizdaniem, które jednak zostało przygłuszone oklaskami rzeszy publiczności.

———

Departament szkolnictwa mniejszości w min. oświaty?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 8 (Sin) Dziś o godz. 11 odbyła się konferencja między premjerem Bartlem a ministrem Świtalskim w sprawie reorganizacji min. oświaty. Słychać, że min. Świtalski ma zamiar zorganizować specjalny departament szkolny dla spraw **szkolnictwa mniejszości narodowych.**

———

Kto staje do walki wyborczej we Lwowie?

Pos. Reich i sen. Schreiber na czele listy sjońskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 27. 8. (T) Dziś minął ostatni termin wnoszenia list kandydatów do kahału lwowskiego: List tych wniesiono ogółem dziewięć. Na plan pierwszy wysuwa się z uwagi na najsilniejsze oparcie w społeczeństwie i — największe szanse **Lista Zjednoczonego Bloku Narodowo-Żydowskiego, zawierająca następujące nazwiska kandydatów: 1) Poseł dr. Reich, 2) senator dr. Schreiber, 3) znany przemysłowiec p. Achselrad, 4) adw. dr. Schönfeld, 5) wiceprezes stow. kupców Bürger, 6) redaktor Weinstock, 7) dr. Dawid Thon, 8) członek wydziału Jad Charuzim, p Silber, 9) p. Karol Stand (brat zmarłego przywódcy sjońskiego).**

Pozatem wniesiono listę tzw. bloku gospodarczego, który jest niczem innem, jak zakapturzoną asymilacją. Na liście tej figurują, jako kandydaci: 1) p. Ohrenstein, kupiec, 2) b. prezes kahału prof. Allerhand i p. Jaeger (Mandatenjäger — jak go nazywają we Lwowie).

Obok wspomnianych dwóch list wniesiono trzy listy socjalistyczne, a to Poale-sjon lewicy i prawicy oraz Bundu Aguda również wniosła własną listę z p. Wahlem na czele.

Nadto wniesiono dwie listy indywidualne, które jednak zapewne będą unieważnione.

Należy zaznaczyć jeszcze, że frakcja Hitachdut wniosła wprawdzie własną listę z drem Schwarzem na czele, lista ta jednak zostanie z wszelką pewnością zblokowana z listą sjońską.

Jak już wspomniałem wyżej, największe szanse w wyborach ma lista Zjednoczonego Bloku Narodowo-Żydowskiego, której zwycięstwo jest zapewnione. Świadczy o tem choćby nadzwyczaj tłumny udział wyborców w wiecah urządzanych przez komitety wyborcze Bloku. Natomiast zebrania wyborcze tzw. bloku gospodarczego świecą przeraźliwemi pustkami.

Dziennikarze zagraniczni u Prezydenta Rzeczypospolitej

Spała, 27 8. PAT. Na dożynkach tegorocznych w Spale obecni byli również przybyli pod kierownictwem wydziału prasowego ministersta spraw zagranicznych dziennikarze zagraniczni w liczbie 20 osób. P. Prezydent interesując się wizytą dziennikarzy zagranicznych przyjął na specjalnej audjencji prezesa syndykatu dziensikarzy litewskich p. Puryckisa, dyrektora europejskiego biura Chicago Tribune p. John Steela oraz przedstawiciela klubu korespondentów zagranicznych w Warszawie dziennikarza niemieckiego p. W. Bauma.

—o—

Rada ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 8 (Sin) Jutro o godzinie 5 po poł. odbędzie się posiedzenie komitetu ekonomicznego. Posiedzenie rady ministrów odbędzie się we środę popołudniu.

—o—

Narada w sprawie rozkładów jazdy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 8 (Sin) Dziś odbyły się w min. komunikacji narady prezesów dyrekcyj P. K. P. Powzięto uchwały w sprawie rozkładów jazdy, które zostaną przedstawione na konferencji w Wiedniu w drugiej połowie października br.

—

65-LECIE USYSZKINA. Dnia 17 sierpnia (1 Elul) obchodził Usyszkin 65-lecie urodzin,

O Żydostwie liberalnem

Poniższe ciekawe uwagi młodego, cenionego docenta zamieszczamy, jako artykuł dyskusyjny. — Red.

Sądy, jakie się czyta ostatnio w prasie żydowskiej o żydowskim liberaliźmie grzeszą przeważnie jednostronnością. Błąd tkwi w tem, że utożsamia się liberalizm żydowski z Żydami liberalnymi, którzy w większej części, dotychczas przynajmniej, składają się ze sfer asymilowanych. Nie znaczy to jednak, że ideologja żydostwa liberalnego jako takiego z asymilacją jest identyczną. Wszak partja Żydów liberalnych np. w Niemczech obejmuje obok skrajnych asymilantów, tzw. grupy Naumanna także asymilantów umiarkowanych, zorganizowanych w „Zentral-Verein" i znaczny odłam sjonistów niemieckich.

Piszący te słowa, będąc obecny przed dwoma laty na konferencji liberalnych rabinów z całych Niemiec mógł osobiście stwierdzić, że mło dzi teolodzy jak dr Maybaum, rabin z Bingen. dr. Schönberger, rabin z Akwizgrany, zdolny poeta i wielu innych stoi na gruncie narodowego odrodzenia. Zdaniem tych ostatnich sjonizm nietylko nie jest sprzeczny z liberalizmem, ale przeciwnie z niego konsekwentnie wypływa. Wskazywali też na to, że „człowieka żydowskiego" odrodzi tylko świeża woń gleby palestyńskiej. Nie powinno się zatem uogólniać. Należy sobie raczej zdać sprawę z istoty tego ruchu, jego celów i zadań, aby módz wydać sąd rzeczowy i sprawiedliwy.

Liberalizm żydowski opiera się na dwóch momentach kulturalnych, będących zarazem dwoma głównemi filarami całej jego ideologji: na momencie trwałości (Beharreusmoment) i na momencie postępu (Fortschrittsmoment). Stała równowaga dwóch tych momentów w praktycznem życiu kulturalno-religijnem, a nietylko w teorji, ma uzgodnić to życie z duchem postępu ludzkości. Bóg objawia się w postępie — brzmi ta zasada w języku teologicznym. Tradycja żydowska znajduje stałą i świadoma korektywe w zasadzie ewolucji. Ścisłe przestrzeganie tradycji jest zastąpione przez pielęgnowanie ducha tradycji. Ale gdzież jest instancja, która ma orzekać, co jest zgodne z duchem tradycji? Tej potrzebie zawdzięcza swoje powstanie nauka neojudaistyczna, której zadaniem jest dać syntezę światopoglądu żydowskiego i kierować w praktyce życiem żydowskiem.

Bez względu na przekonania religijne czy po lityczne trzeba przyznać, że nowoczesna judaistyka wyrosła na gruncie żydostwa liberalnego. Zunz, Geiger, Grätz i inni do tego obozu należą. Kto chce mieć dokładne wyobrażenie o tem, niech weźmie do rąk jakibądź egzemplarz liberalnego czasopisma naukowego „Monatschrift für Geschichte und Wissenschaft des Judentums" i „Jeschurim", organu naukowego ortodoksji z pod znaku „Adath Jisrael" odpowiadającej naszej Agudzie. Tam wolny duch badawczy, tu średniowiecze, scholastyka skrępowana więzami dogmatyzmu. Tu światły sjonizm liberalizm podają sobie ręce. Na Uniwersytecie Hebrajskim kontynuuje się nie metodę Samsona Rafała Hiarcha, lecz wolną metodę Leopolda Zunza.

Nie tu miejsce rozwodzić się nad inowacjami liturgicznemi liberalnego rytuału. Pewnie popełniono tu błędy pod wpływem złej dorad czyni, asymilacji. Ale już teraz prof. Elbigen, autor sławnej książki o liturgji żydowskiej (tłom. na język hebr. w Hadwir) pracuje nad ustaleniem tekstów liturgicznych w duchu tradycji i postępu. Chcę przytoczyć tylko jeden przykład, aby wykazać konieczność zmiany dotychczasowego negatywnego stosunku do liberalizmu żydowskiego i pod tym względem Diogenes Laercjusz opowiada, że Sokrates dzię kował bogom za trzy rzeczy: że się urodził Hellenem a nie barbarzyńcem (każdy niegrek nazywał się barbaros), wolnym a nie niewolnikiem, mężczyzną a nie kobietą (może aluzja do Ksantypy). Modlitwa ta dostała się do Żydów niewiadomo przez kogo — źródła są sprzeczne. Już osiemnaście wieków pokutuje ona na pierwszych kartkach naszego modlitewnika w następującej formie: pochwalony jesteś Wiekuisty... żeś mnie nie stworzył poganinem, nie wolnikiem, kobietą. Z tej, uczucia nasze obrażającej modlitwy mają wielką uciechę antysemici, a ostatnio skwapliwie z niej skorzystał autor raczej osławionej niż sławnej książki „Hellenizm a Judaizm". Żydzi liberalni już dawno skreślili swą „mądrość grecką" ze swoich modlitewników.

Co do solidarności żydowskiej jest rzeczą oczywistą, że tylko sjoniści liberalni jasno i bez ogródek podkreślają spójnię narodową wszystkich Żydów. Ale także wśród przeciwników politycznego sjonizmu duże jest sympatyków idei palestyńskiej (w Niemczech grupa Baecha). Natomiast wszyscy uznają jedność żydowską, jeżeli nie liczyć naszej garstki narodowo-niemieckich żydków, pozbawionych wszelkiego wpływu i znaczenia. Nigdy zaś liberalni Żydzi zachodni nie poniżyli się do zupełnego wyrzeczenia się spólnoty z Żydami innych krajów, jak to czynią nawet ortodoksi z kraju korony świętego Szczepana.

Naogół uzna zatem każdy nieuprzedzony Żyd, że liberalne żydostwo zachodnie zawiera w sobie niejedno zdrowe ziarno i zarodek postępu. Toteż taktyka sjonistów liberalnych zmierza nie do zwalczenia, lecz do zmajoryzowania żydostwa liberalnego. Zamiast odrodzenia człowieka w Żydzie — odrodzenie Żyda człowieka.

Dr Edmund Stein.

„Mokre" Chicago w „suchej" Ameryce

Jak dalece obowiązująca obecnie w całych Stanach Zjednoczonych ustawa prohibicyjna obchodzo na jest wszelkimi sposobami przez zwolenników alkoholu, o tem najlepiej świadczy raport szefa pro hibicyjnego w Chicago z działalności od lipca 1927 r. do czerwca 1928 r. Raport ten podaje, że w ciągu roku agenci prohibicyjni skonfiskowali w Chicago 1.444 destylarni alkoholu; wartość skonfiskowanych urządzeń destylacyjnych wynosiła 1,651.000 dolarów, wartość skonfiskowanych ilości alkoholu sięga kwoty 10 miljonów dolarów. W porównaniu z poprzednim rokiem ilość skonfiskowanych desty larni wzrosła prawie dwukrotnie, co może tak samo dobrze świadczyć o energji władz prohibicyjnych, jak i o wzroście spożycia zakazanego alkoholu.

Pomimo jednak wielkiego aparatu wywiadowców, jakim rozporządza szef prohibicji, mimo całej jego energji, mieszkańcy Chicago piją jednak, jak gdyby zakazu zupełnie nie było. Zarabiają na tem przemytnicy, którzy w krótkim czasie dochodzą do miljonowych fortun, a prestiż władz wystawiony jest poważnie na szwank.

Przemytnictwo i potajemna sprzedaż alkoholu, dzięki kolosalnym dochodom, jakich dostarczają, tak się w „mokrem" Chicago rozwinęły, że na porządku dziennym są zbrojne walki między przemytnikami i aegntami prohibicyjnymi, przyczem w walce biorą udział auta pancerne, aeroplany i... polityka.

Wszakże kandydat demokratów na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Al. Smith, prezydent New Yorku, oficjalnie wypowiedział się jako zwolennik „mokrej" orjentacji.

ARNE BORG zrehabilitował się po klęsce w Amsterdamie na 400 metrów do Argentyńczyka Zorilli występem w Budapeszcie na mityngu międzynarodowym, zdobywając na 1000 metrów nowy rekord świata w 13'2 min., oraz pokonując fenomenalnego Amerykanina Kojaca i mistrza Europy Węgra Haryanego na 100 metrów stylem dowolnym w 1.00'6 min. Także Marta Noreius była bez konkurencji.

NA MARGINESIE

Pakt Kelloga -- dla filmu

Tyle się obecnie odbywa międzynarodowych zjazdów, że, jeślibyśmy chcieli wszystkim po święcić tyle miejsca, na ile napewno zasługują, musielibyśmy całe kolumny nimi wypełnić. Niestety dziennik jest tylko sumarycznym bilansem dnia i dlatego nie może się skoncentrować tylko na jednym przedmiocie. Ale „jeśli te raz czynimy wyjątek dla X. Muzy, nie kierujemy się tylko sentymentem dla tej kapryśnej i dlatego tak bardzo ponętnej pani, lecz przeświadczeni o wielkiej politycznej i kulturalnej doniosłości międzynarodowego zjazdu właścicieli kino-teatrów.

Film jest bezsprzeczną międzynarodową potęgą, rzekłbym nawet, że wpływy jego są sil niejsze od wpływów mocarstwa prasy. Film stał się regulatorem etyki i estetyki szerokich warstw publiczności na każdym prawie punkcie geograficznej szerokości. Są jeszcze być może niedobitki starej gwardji ,która wrogo się odnosi do kina, ale i ci starsi panowie, i te subtelne, rozkochane w dawnem pięknie teatralnych kinkietów dusze coraz jawniej przechodzą na stronę kina, ujarzmiani jego olbrzymiemi możliwościami, rytmem jego pracy ,szerokością jego horyzontów.

Otóż niedawno delegaci 179 narodowych organizacyj posiadaczy kino-teatrów jednogłośnie wydali apel do wszystkich posiadaczy sal kinowych, by „nie wyświetlać żadnych filmów, które obrażają lub znieważają uczucia jakiegoś narodu. Przez niewyświetlanie takich filmów chcemy zmusić fabrykantów filmu, by przy produkcji filmów pamiętali o łączącej narody, wyrównywującej narodowe antagonizmu, kulturalnej misji filmu".

W tem jednak cały sęk, czy uda się fabrykantów filmu zmusić do poszanowania prymitywnych ludzkich uczuć? Największym filmowym producentem świata jest Ameryka, która wytwarza 57.8 proc. całej światowej produkcji, ale dla swych obrazów zdobyła 85 proc. całego świata. Potem idą Niemcy, które jeśli weźmiemy produkcję pod uwagę, zajmują ze swymi 17 proc. bardzo skromną pozycję, która jeszcze skromniejsza się wydaje, jeśli chodzi o tak zwany światowy rynek.

A ci producenci i fabrykanci znają tylko jeden miernik, mianowicie: zysk. Poruszają się więc po linji najmniejszego oporu i bez żadnych skrupułów demoralizują mentalność świata. Żadnymi względami na ludzkość i piękno się niekrępujące, zatruwają setki miljonów ludzi obrzydliwym surogatem sztuki.

Istnieje jednak bicz dla tych rekinów, a jest nim świadoma propaganda zorganizowana wola konsumentów. Panowie fabrykanci nędznych sztuczydeł, załzawionych melodramatów, kłamliwych farsideł napewno odrazu zmienią front, jeśli wyczują, skąd wieje wiatr. Tu zaczyna się rola prasy, która powinna bezwzględnią wypowiedzieć wojnę tej ogólnej deprawacji umysłów.

Mimowoli pióro w tem miejscu samo się zatrzymało. Czy istnieje bowiem niezależna prasa? Czy istnieje prasa, której nie można przekupić tłustymi anonsami? Jak można sobie poradzić z nędzymi, spekulującymi tylko na sensacje brukowcami?

A jednak nie należy rozpaczać, a jednak należy przystąpić do organizacji samoobrony kinowego konsumenta. W każdym kraju musi powstać „Towarzystwo miłośników rzetelnego kina", w każdem mieście powinna istnieć jego filia. Rząd i samorządy powinny z walną pospieszyć pomocą, a polityka magistracka wobec kino-teatrów radykalnej musi ulec zmianie.

Wyłom już uczyniono. Takie filmy, jak „Wielka parada", „Drut kolczasty" lub „Bitwa pod wyspami Folklandzkiemi" więcej dla pacyfikacji powojennego zdziałały świata, niż rozmaite międzynarodowe kongresy. Oby odezwa berlińskiego zjazdu była zapoczątkowaniem filmowego, — paktu Kellogа!

Fi-donc.

O przyszłość parlamentaryzmu

Dyskusja nad prawami i obowiązkami państwa na Kongresie Unji Międzyparlamentarnej.

(K) Obrady Unji Międzyparlamentarnej wysunęły na pierwszy plan wciąż aktualną kwestję reformy parlamentaryzmu. Podaliśmy już rezolucje przedłożone przez kanclerza niemieckiego, dla Wirtha, zdążające do stabilizacji i uniezależnienia parlamentaryzmu. Bardzo ciekawą była dyskusja na ten temat, a ponieważ dyskusja ta budzi szerokie zainteresowanie, przeto podajemy ją w streszczeniu.

Były francuski minister, Berthold zaznaczył w dyskusji m. in., że Francja nie jest odpowiednim gruntem dla dyktatury, albowiem najgorsze doświadczenia miała z dyktatorami. O wiele groźniejszem jest niebezpieczeństwo syndykalizmu. Wielkie organizacje przedsiębiorców w postaci trustów usiłują wpływać na państwo i narzucić mu formę nowego jakiegoś feudalizmu. Równolegle występuje zawodowa organizacja robotników, która nie jest już tak bardzo oddaloną od zdobycia władzy. We Francji propagują niektórzy literaci i publicyści hasło pogodzenia parlamentaryzmu ze syndykalizmem.

Referent dr Wirth zabrał powrtórnie głos i zaproponował, by te rozmaite rezolucje i wnioski odesłać do politycznej komisji, która ma cały materjał uwzględnić. Zdaniem mowcy kryzys parlamentaryzmu jest wynikiem wpływów instytucyj gospodarczych na wolę parlamentów. Nowoczesny parlamentaryzm musi znaleźć syntezę między emancypacyjnym ruchem klasy robotniczej a całością polityki danego państwa. Jeśli się do tej syntezy nie dojdzie, stanie się w obliczu dyktatury pewnej klasy. Nie można stanąć na stanowisku, by tylko dla klasy posiadającej zastrzec monopol wyłącznego kierownictwa państwem. Mowca nie jest socjalnym demokratą, ale jest tego zdania, że należy do współpracy dopuścić wszystkich. W ten sposób wyświadczy się największą przysługę nowoczesnej kulturze i uniknie się grożącej katastrofy światowej.

Po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek referenta i odesłano wszelkie dodatkowe rezolucje do politycznej komisji kongresu. Wyjątek uczyniono dla protestu delegacji egipskiej, który odesłano do Rady Unji z tem, by na jednym z najbliższych posiedzeń plenum kongresu postawiło tę sprawę wraz z odpowiedniemi rezolucjami na porządek dzienny.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad sprawami natury organizacyjnej i przyjęto przedłożone przez referenta polskiego delegata Dembińskiego wnioski.

Na najbliższem posiedzeniu znajdzie się ostatni punkt konferencji mianowicie „Prawa i obowiązki państw". Referentem jest wiceprezydent belgijskiego senatu, La Fontaine, który przedłożył następujące rezolucje: 1) W stosunkach między państwami obowiązują te same prawidła prawa moralności, co w stosunkach między jednostkami, 2) Wszystkie państwa są między sobą solidarne i tworzą jedną faktyczną i prawną wspólnotę. 3) Wszyscy członkowie tego związku są równi wobec prawa. Każde państwo posiada tylko te prawa, które mu przyznaje Liga Narodów i muszą być dokładnie przeprowadzane. Zmiana układów może nastąpić tylko drogą wzajemnego porozumienia. 5) Wszystkie spory między państwami, których nie można załatwić pokojowo podlegają postępowaniu ugodowemu i rozjemczemu. Każde państwo musi się stosować do zapadłych wyroków. 6) Państwa nie mają prawa jednostronnej samopomocy. Każdy zbrojny atak jest zbrodnią, a odpowiedzialne za to osobistości podlegają sankcjom karnym. 7) Zaatakowane wojskowo państwo znajduje się w stanie samoobrony. wszystkie inne państwa są zobowiązane pospieszyć mu z pomocą. Ten sam obowiązek powstaje też w razie nieposzanowania albo też pogwałcenia uznanych praw. 8) Niezależność każdego państwa jest nietykalna, nie istnieje prawo zdobyczy. 9) Terytorjalne zmiany mogą nastąpić tylko na podstawie reguł międzynarodowych i wysłuchania wolnej i nieprzymuszonej woli odnośnej ludności. 10) Państwa nie mogą wyzyskiwać dla własnej korzyści ludów, które posiadają inną cywilizację i podlegają ich obronie. 11) Państwa powinne ze sobą współpracować we wszelkich dziedzinach ludzkej pracy. 12) Należy uznać prawo swobodnego rozwoju kulturalnych właściwości każdego obywatela bez względu na rasę, religję i narodowość.

„Times" atakują ostro prowokacje Waldemarasa

„Times" zamieścił w jednym z ostatnich numerów artykuł pod nagłówkiem „Litwa i Liga Narodów".

Potępiając niezwykle ostro politykę Kowna „Times" piszą: „Jest, niestety jasne, że premjer Waldemaras wciąż jest głuchy na udzielane mu admonicje ze strony Ligi Narodów i mocarstw. Postępowaniem swem Waldemaras udowodnił niezbicie, że nie życzy sobie doprowadzić rokowań z Polską do pożądanego rezultatu. Polska obietnic swych dotrzymała, natomiast Waldemaras łamał je na każdym kroku. Polska wykazała najwyżej posunięte umiarkowanie wobec skrajnej prowokacji Waldemarasa.

Liga Narodów nie może już dłużej zachować wobec tej taktyki cierpliwości. Cały świat zdaje sobie dziś sprawę, że tylko Waldemaras jest odpowiedzialny za zwłokę w uregulowaniu stosunków między Polską i Litwą. Waldemaras robi wciąż obstrukcję i prowokuje, zabiera czas Lidze Narodów skargami na wyimaginowane wojskowe koncentracje Polski, cel zaś tej prowokacyjnej polityki jest jasny: dążenie do wojny w Europie wschodniej.

Dla takiej szulerki szansami wojny — pisze „Times" — niema pardonu.

Polityka Waldemarasa jest katastrofą moralną i materjalną dla Litwy. Nawet maleńkiemu państewku nie można pozwolić na nieustanne igranie z ogniem.

Z powodu zgonu błp. Miny Kleinmanowej ślą tą drogą wyrazy głębokiego współczucia swemu przewodniczącemu Dr. Anzelmowi Kleinmanowi, adw. w Przeworsku,

2308 **Członkowie Komitetu lokalnego oraz Członkowie Komisji Ż. F. N. w Przeworsku.**

Kapryśna waga na dworcu krakowskim

Jak długo jeszcze będzie nabierać publiczność?

Moda pociąga za sobą rozkwit niejednej gałęzi przemysłu. Z pewnością już wielu fabrykantów pomadek do ust wzbogaciło się od czasu, kiedy despotyczna moda nakazała paniom wszystkich stanów, ras i wieku uzupełniać ubogą, naturalną różowość ust jaskrawemi cynobrami, czy karminami.

Dzięki postułatowi modnej linji i smukłych kształtów, zaciera ręce niejeden wzbogacony producent „punktrollerów" i niejeden wynalazca różnych kąpieli odtłuszczających, czy wysmuklających. Wprawdzie rozwojowi tego nowego przemysłu towarzyszyć powinienby znaczny spadek produkcji czekolad, cukrów, ciastek itd, gdyż spożywanie słodyczy jest surowo wzbronione odbywającym kurację „linijną", jednakże amatorów słodyczy nigdy nie brak, a zresztą nawet nie wszystkie odtłuszczające się panie potrafią wyrzec się różnych smakołyków.

Do kategorji przemysłów, zawdzięczających swój rozwój kuracji odtłuszczającej, należy też bez wątpienia produkcja — wag osobowych. Ludzie, odbywający kurację wysmuklającą, muszą oczywiście skrupulatnie kontrolować wagę, celem przekonania się o skuteczności swych zabiegów. Dawniej waga interesowała nas zazwyczaj tylko raz w roku, po powrocie z letniska, do którego wyjeżdżało się w tym celu, by — używając wyrażenia importowanego z Kongresówki — „poprawić się". tj. nabrać nowych sił, a więc przybrać na wadze. Dziś dążność do zeszczuplenia, będąca przez cały rok przedmiotem zabiegów modnej pani, tembardziej podczas odpoczynku letniego nie przestaje zaprzątać całego jej jestestwa: Forsowne marsze górskie, kąpiele morskie, no i nieodzowne tańce „w wolnych chwilach", tj. dwa razy na dzień i conajmniej przez pół nocy — wszystko to są środki, zmierzające do tego najgłówniejszego celu: Zeszczupleć o kilka kilogramów, osiągnąć figurę, zbliżoną do Józefiny Baker, czy Glorji Swanson.

A więc, skoro szczuplejemy, to musimy ważyć się o każdej porze dnia i nocy, W licznych punktach miasta pojawiły się wagi osobowe, „urzędujące" do późnej nocy i cieszące się nieprzerwaną frekwencją przechodniów. Ważą się ludziska, (ostatnio już także i mężczyźni!), co parę dni, a bodaj i codziennie, aby przekonać się, czy kuracja odtłuszczająca przynosi pożądane rezultaty. Każdych kilkadziesiąt gramów przybytku, czy ubytku na wadze, napawa ich uczuciem bezgranicznej radości, czy ponurej żałoby. Zależy, jak kogo...

W przesadnie częstem ważeniu się znajomy mój pobił onegdaj — zresztą całkiem mimowoli — rekord conajmniej europejski. Jak się to stało, opowiem na podstawie jego smutnej relacji:

Zachęcony pięknym wyglądem automatycznej wagi, ustawionej na dworcu krakowskim i zapraszającej podróżnych migotliwem światłem różowej latarni, również automatycznie zapalającej się i automatycznie gasnącej, dalej widząc tłumy, cisnące się do wagi dla wydostania bileciku z wydrukowaną swą wagą, zaryzykowałem również 20-groszowy wydatek, stanąłem na wadze i za chwilę przekonałem się „czarno na białem", że ważę, powiedzmy ze wstydliwości x kilogramów. Czy to nie zawiele? — począł buntować się we mnie głodzony od szeregu tygodni żołądek? Czy możliwem jest, że mimo stosowania najściślejszej djety, jedzenia 2 razy dziennie, poszczenia 2 razy w tygodniu, urządzania milowych spacerów i moczenia się w kąpielach wysmuklających, przybrałem w ciągu tygodnia 3 kilogramy?

Pod wpływem pełnych buntu i oburzenia protestów mego zbiedzonego żołądka kieszeń zdobyła się na wielkopański gest i za podszeptem jakiegoś figlarnego chochlika stanąłem za dwie minuty po raz drugi na patentowanej wadze. Znowu rzut 20-groszówki, chwila napięcia i oczekiwania — wylatuje karteczka z wagą i datą, lecz o dziwo — ważę w tej chwili o 3 i pół kilograma mniej. W ciągu 2 minut zmartwienie z powodu niezadawalających rezultatów kuracji odtłuszczającej odebrało mi 3 i pół kilograma wagi! To czego nie dokazały głodówki, marsze i inne warjactwa, tego dokonała automatyczna waga na dworcu krakowskim w tak piorunującem tempie

Gotów byłbym wszystkim paniom, pragnącym raptownie stracić na wadze, poradzić ten bajeczny środek, a z pewnością zdobyłbym ich dozgonną wdzięczność. Niestety złośliwy chochlik, który pchnął mię po raz drugi na wagę, nie daje i teraz spokoju, to też próbuję szczęścia po raz trzeci w myśl przysłowia niemieckiego „alle guten Dinge sind drei". I cóż się okazuje? Radość z powodu raptownego zeszczuplenia dodała mi znowu 2 kilogramy żywej wagi! Teraz mam do wyboru trzy kartki z trzema różnemi wagami i oczywiście pojęcia nie mam, ile ważę **naprawdę.**

Wobec tego gorąco radzę wszystkim, dla których żywotną jest kwestja wagi: Piękne panie, które wyjechałyście na letnisko, aby utracić kilka kilogramów, a także i wy wszyscy, którzy uważając się za niedoważonych — przepraszam, chciałem powiedzieć za zbyt mało ważących - jeśli nie chcecie po powrocie do Krakowa oszaleć z bólu, czy nadmiaru radości unikajcie, jak ognia wagi automatycznej na dworcu. Jest ona bowiem tak, jak kapryśna kobieta, albo jak ów piękny owoc: piękna i ponętna na wierzchu, a nigdy niewiadomo, co w środku się mieści. (m)

* * *

W związku z powyższym fejletonem, opartym na autentycznych, stwierdzonych przez nas faktach, wagę automatyczną na dworcu krakowskim polecamy opiece władz kolejowych i policyjnych. Nie uchodzi, aby w miejscu publicznem uprawiane było tego rodzaju wydrwigroszostwo, karygodniejsze, aniżeli osławione automaty gry hazardowej. Tam bowiem ludzie padają ofiarą własnej lekkomyślności, a tu dają się nabierać najniewinniej w świecie. Fałszywa waga automatyczna musi czemprędzej zniknąć z dworca krakowskiego! — Red.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

rybackich i t. d. W zamian Polska mogłaby stać się bezpośrednim odbiorcą jodu, sieci rybackich, konserw z łososi i krabów. (Pap).

Skargi o zwrot nadpłaty cła są niedopuszczalne!

W związku z głośną przed jakimś czasem sprawą niesłusznych dopłat celnych, zasługuje na uwagę orzeczenie Sądu Najwyższego, którego przedmiot był następujący:

Urząd celny wymierzył firmie X. nakazem zapłaty dodatkową opłatę celną, poczem się okazało, że nastąpiło to przez pomyłkę. Firma zagrożona egzekucją, zapłaciła i pozwała Skarb Państwa o zwrot. Odrzucono skargę z powodu niedopuszczalności drogi sądowej. Z motywów Sądu Najwyższego:

W myśl art. 16 rozp. z 11 czerwca 1920 o postępowaniu celnem, władze skarbowe są wyłącznie powołane nie tylko do orzekania w sprwach taryfy, ale i w sprawach przepisów celnych, a dochodzenie roszczeń drogą sądową jest niedopuszczalne. Odnosi się to do wszelkich roszczeń ze stosowania przepisów celnych, zatem i do roszczeń o ozwrot nadpłaconego cła. Mylny jest wywód rekursu o stosowaniu do zwrotu cła przepisu § 1431 u. c., gdyż przepis ten mieści się w kodeksie cywilnym i odnosi się do roszczeń prywatno-prawnych. Nadpłacone cło natomiast nie przestaje być zapłatą, uiszczoną na zasadzie prawno-publicznego obowiązku i żądanie zwrotu nie ma innego prawnego charakteru.

—o§o—

Niepomyślna sytuacja w górnośląskim przemyśle węglowym

Statystyka wydobycia i sprzedaży węgla górnośląskiego za 2-gi tydzień sierpnia wskazuje na conaz bardziej niepomyślne kształtowanie się konjunktury rynkowej. Wydobycie węgla w tym tygodniu zwiększyło się wprawdzie w porównaniu z pierwszym tygodniem z 563.567 ton na 583.061 ton, lecz za to główna pozycja zbytu, t. j. zbyt w kraju, zmniejszył się z 322.156 ton w pierwszym tygodniu na 312.503 ton w drugim tygodniu, a więc prawie o 10.000 ton, czyli o 3%.

Jest to objaw tem bardziej niepokojący, że w sierpniu rozpoczynają się już zakupy węgla, które wzrastały w ubiegłych latach z tygodnia na tydzień. I tak naprzykład w roku 1927 najniższy zbyt węgla w kraju zanotowano w kwietniu, a mianowicie 974.967 ton. Natomiast od maja zbyt węgla w kraju wzrastał stale z miesiąca na miesiąc i wynosił w maju 1,056.923 ton, w czerwcu 1,138.318 ton, w lipcu 1,287.514 ton, a w sierpniu 1,300.878 ton. — W bieżącym natomiast roku zbyt węgla w kraju z 1,288.786 ton w kwietniu, spadł na 1,202.285 ton w maju, poczem podniósł się nieznacznie na 1,271.037 ton w czerwcu, aby zmniejszyć się znowu do — 1,222.880 ton w lipcu. Sądząc zaś z dotychczasowego rozwoju zbytu w sierpniu, możemy w tym miesiącu oczekiwać dalszego zmniejszenia się zbytu krajowego. W dodatku zbyt węgla w kraju w lipcu b. r. był niższy niż w lipcu 1927 r. wynosił bowiem tylko 1,222.880 ton, wobec 1,287.514 ton w lipcu 1927 r., co wskazuje na ogólne osłabienie naszej konjunktury gospodarczej. Fakt ten powinien stanowić dla naszych czynników miarodajnych poważną przestrogę przed dalszem pogorszeniem sytuacji przemysłu węglowego.

W sprawie kartelu węglowego

„Exchange Telegraph" dowiaduje się z Kolonji, że, według oświadczenia producentów niemieckich z Zagłębia Ruhry nie otrzymali oni zaproszenia do wzięcia udziału w pertraktacjach pomiędzy przedstawicielami angielskiego, niemieckiego i polskiego przemysłu węglowego. Jednakże twierdzą ogólnie, że producenci niemieccy, opracowali plan wszechświatowej ugody węglowej i że kopalnie w Zagłębiu Ruhry powitałyby z radością konferencję pomiędzy Anglją, Belgją, Polską i Niemcami.

Przemysłowcy niemieccy mają jednak b. istotne zastrzeżenia co do treści układu: są oni zdania, iż propozycje związku górników angielskich, dotyczące standaryzacji płac i godzin pracy, nie mogą zostać przyjęte, ponieważ warunki wytwórczości w krajach zainteresowanych są zbyt różnorodne, aby możliwe były jednolite umowy taryfowe.

Widmo strajku powszechnego w przemyśle naftowym

Korespondencja własna „Nowego Dziennika".

Drohobycz-Borysław, w sierpniu.

(Ege). W związku z ostatniemi transakcjami koncernu naftowego „Premier", który zakupił trzy wielkie firmy naftowe, zagrożone zostały egzystencje setek pracowników, albowiem „Premier" zamierza przeprowadzić wkrótce szeroko zakrojoną redukcję pracowników tak umysłowych, jak i fizycznych we wszystkich ośrodkach przemysłu naftowego, t. j. w Borysławiu, Ustrzykach, Lwowie, Warszawie i t. p.

Na skutek rezolucji wiecu pracowników naftowych z 14 czerwca b. r., generalna dyrekcja nowo utworzonego koncernu „Premier" we Lwowie nawiązała ze Związkiem zawodowym pracowników umysłowych przemysłu naftowego w Polsce — pertraktacje w kierunku załatwienia piekącej sprawy odpraw dla zredukowanych, a to oprócz ustawowych świadczeń; Związek zawodowy zażądał w imieniu pracowników odprawy 1-go miesiąca za każdy przepracowany rok, nadto 3-miesięcznej odprawy dla każdego i pozostawienia mieszkań deputatowych na przeciąg 1-go roku tym, którzy z tych mieszkań dotąd korzystają.

Niezależnie od tych postulatów Związek zawodowy słusznie domagał się dotrzymania warunków uchwały, powziętej na międzynarodowej konferencji gospodarczej w roku 1927 w Brukseli, którą też między innemi podpisała i Polska, t. j. przeprowadzenia redukcji pracowników w porozumieniu z zainteresowanymi i Związkiem.

Na odbytej dnia 28 lipca b. r. ostatniej konferencji generalna dyrekcja „Premier" zajęła wobec słusznych żądań pracowników stanowisko negatywne, odrzucając postulaty Związku zawodowego. mimo, że tenże żądanie swoje zredukował (żądając tylko pół miesiąca za każdy przepracowany rok) i łamiąc uchwałę międzynarodową, już redukcję przeprowadziła.

Charakterystyczne światło na tę całą sprawę rzuca fakt, że generalny dyrektor „Premiera", p. inż. Klasko, na audjencji u p. minsitra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego — przyrzekł żądania Związku zawodowego pracowników naftowych przychylnie rozpatrzyć.

W związku z tem zostaje w najbliższych dniach w Borysławiu zwołany wielki wiec pracowników naftowych, celem powzięcia uchwały proklamowania powszechnego strajku we wszystkich ośrodkach przemysłu naftowego, a który ma być generalnie poparty przez robotników.

W tej sprawie toczą się obecnie rokowania między obu Związkami.

Jak z dotychczasowych wyników tych pertraktacyj wnosić można, sytuacja w tej chwili jest bardzo naprężona i nic pocieszającego zgoła nie przepowiada.

Możliwości eksportu polskiego do Japonji

W końcu maja attache konsularny przy poselstwie polskiem w Tokio odbył podróż propagandową na wyspę Hokkaido, gdzie w ważniejszych ośrodkach gospodarczych nawiązał stosunki z tamtejszemi sferami handlowemi i przemysłowemi. Misja ta spotkała się naogół z życzliwem przyjęciem ze strony miarodajnych czynników miejscowych i prasy.

W życiu ekonomicznem Japonji wyspa Hokkaido odgrywała do niedawna rolę minimalną na skutek warunków klimatycznych, tamujących proces emigracyjny z środkowych i południowych wysp Japonji. Dzięki polityce esubwencyjnej, dużym kapitałom, przeznaczonym na rozbudowę gospodarczą Hokkaido na cele inwestycyjne i emigracyjne, wyspa ta powoli zaczyna odgrywać w życiu Japonji czynnik dużej wagi gospodarczej — szczególniej ze względu na możność wyzyskania jej terenów dla wielu ziemiopłodów, oraz hodowli trzody i bydła, pomijając przemysł rybny i w pewnym stopniu leśny, jako istniejący już oddawna. W związku z powyższem nasuwają się i pewne możliwości importowe, zarówno z zakresu nasion, narzędzi rolniczych, jak i szeregu surowców i półsurowców, nie zbędnych przy dalszej rozbudowie gospodarczej Hokkaido.

Przemysł polski, zaczepiając o rynki te artykułami wymiennymi, miałby możność opanowania rynków Hokkaido i innymi artykułami, jak naprzykład blachą na wyrób blaszanek do konserw (dwie fabryki — jedna w Hakodate, druga w Otaru konsumują rocznie do 6.000 ton blachy amerykańskiej), solą dla przemysłu rybnego, solą potasową dla rozwijającego się przemysłu buraczanego, gwoździkami, klepkami na beczki, konopiem na wyrób sieci

Projekt międzynar. konferencji drzewnej

Z Wiednia donoszą, że tamtejsza czesko-słowacka Izba handlowa zamierza wystąpić z inicjatywą zwołania II-giej Międzynarodowej Konferencji Drzewnej. Sprawa ta już była swego czasu lansowana w organie Izby, obecnie czynione są kroki, aby zainteresowane organizacje różnych krajów pozyskać dla tej myśli. Izba wiedeńska ma w najbliższym czasie opracować projekt programu konferencji. — Według informacyj, podanych przez prezesa Izby, na plenarnem posiedzeniu Izby projektowane jest, aby najbliższa konferencja zajęła się sprawami: 1) wywozu, przywozu i tranzytu; 2) ceł; 3) ujednostajnieniem uzansów giełd drzewnych; 4) normalizacją wymiarów drewna i 5) kwestją taryfikacji i klasyfikacji towarów w przewozach kolejowych. Koła czesko-słowackie pragnęłyby miejscem najbliższej konferencji widzieć Bratysławę (Pressburg)

—o—

BUDOWA ELEWATORÓW. Zagadnienie budowy elewatorów w Polsce wstępuje w fazę realizacji. Obecnie wykańczana jest odbudowa elewatorów warszawskich, których pojemność wyniesie, łącznie z przerobionymi na ten cel magazynami, około 12 tysięcy ton ziarna. — Nadto utworzone przedsiębiorstwo „Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe w Lublinie" kontynuować będą w bieżącym roku budowę dużego, nowoczesnego elewatora w Lublinie, o pojemności 20.000 ton ziarna. W Bydgoszczy magazyny i śpichrze zbożowe obliczone są na magazynowanie około 10.000 ton zboża, tak, że łącznie z innemi jeszcze śpichrzami Rząd będzie dysponował objektami, mogącymi pomieścić znaczniejsze zapasy zboża. Elewatory warszawskie będą oddane do użytku w drugiej połowie b. m.

BANK ROLNY UDZIELA DALSZYCH KREDYTÓW. W mies. lipcu zaznaczył się dalszy wzrost kredytów, udzielonych przez Państwowy Bank Rolny drobnemu i średniemu rolnictwu.

Stan udzielonych przez Państwowy Bank Rolny, pożyczek krótkoterminowych w dniu 1-go sierpnia b. r. wynosił 204,314.694 zł.

WAGONY TOWAROWE. W przewidywaniu zwiększonych przewozów jesiennych, Ministerstwo komunikacji, jak w latach ubiegłych, wydzierżawiło od prywatnych Towarzystw najmu wagonów 3.496 węglarek, 125 platform kołowrotowych i 995 krytych. Wagony te oddano do ogólnego ruchu na P. K. P. w pierwszej połowie sierpnia.

DOROŻKARZE I FURMANI ZWOLNIENI Z PODATKU OBROTOWEGO. Ministerstwo skarbu wyjaśnia, że zwolnienia od podatku obrotowego dotycza dorożkarzy i furmanów, o ile prowadzą oni swoje zajęcie osobiście lub z pomocą najwyżej 1 osoby.

GEOGAFJA EKONOMICZNA POLSKI W WYDAWNICTWIE SOWIECKIEM. Sowiecki państwowy instytut wydawniczy rozpoczyna wydawanie encyklopedji geografji ekonomicznej wszystkich części świata. Tom 1-szy wydawnictwa — będący w druku — obejmować będzie Niemcy i Polskę. Kierownictwo redakcyjne Encyklopedji spoczywa w rękach S. W. Bernsztejna-Kogana i N. Barańskiego. Całość wydawnictwa składać się będzie z 13 tomów.

STAN BEZROBOCIA AUSTRJI. W lipcu b. r. było zarejestrowanych w całej Austrji 115.202 bezrobotnych. pobierających zasiłek. Cyfra ta jest od jesieni 1924 r. najniższą, o 22.000 osób niższą od cyfry bezrobotnych w lipcu 1927 r.

NOWE BANKNOTY BELGIJSKIE. Belgijski Bank Narodowy wypuścił nowe banknoty wartości 200 belgów. Różnią się one od dawnych biletów 1.000 frankowych tylko kolorem — zielono-oliwkowym, zamiast niebieskiego.

TRAGEDJA MŁODOCIANEGO WYNALAZCY. Syn nauczyciela w miejscowości Riebnitz (Niemcy) skonstruował model samochodu rakietowego. Przy pierwszej próbie samochód eksplodował i poparzył tak straszliwie chłopca, że ten na całe życie pozostanie ślepy.

Dalsza poprawa sytuacji ekonomicznej w Palestynie

Robotnicy domagają się imigracji chaluców.

Wedle ostatnich informacyj, na rynku pracy w Palstynie daje się zauważyć dalsze zmniejszenie bezrobocia. Liczba bezrobotnych w lipcu wynosiła 1.554 a więc tyle ile w r. 1925, kiedy w związku z „czwartą aliją" bezrobocie było minimalne. Zmniejszenie się bezrobocia jest wyraźną oznaką konsolidacji stosunków na rynku pracy w Palestynie. Należy oczekiwać że większa część bezrobotnych znajdzie obecnie zatrudnienie podczas zbiorów w ogrodach pomarańczowych w najbliższych miesiącach jesiennych.

Do likwidacji uciążliwego bezrobocia przyczyniła się w dużej mierze dobra sytuacja robotników w kolonjach prywatnych. Charakterystyczną jest pod tym względem rezolucja powzięta przez komitet pracy „Histadrut Haowdim". Rezolucja podkreśla znaczny zwrot na lepsze w sytuacji robotników prywatnych, jaki nastąpił z powodu powiększenia obszaru plantacyj pomarańczowych. Wiadomości, nadchodzące z kolonij prywatnych są całkowicie zadowalające. Wskutek tego zachodzi konieczność rozpoczęcia natychmiastowej imigracji chaluców, by można było zadośćuczynić popytowi na rynku pracy.

Sprawa pożyczki Keren Kajemeth

Ziko donosi, że wiadomość Żata w sprawie podpisania pożyczki Keren Kajemeth w Paryżu w sumie 4 miljonów dolarów nie odpowiada narazie prawdzie. W kolach dobrze poinformowanych nie wiadomo nic o sfinalizowaniu pertraktacji pożyczki dla Keren Kajemeth.

Elektryfikacja Jerozolimy

Rząd palestyński zatwierdził statut towarzystwa dla wykorzystania koncesji w sprawie elektryfikacji Jerozolimy. Prace elektryfikacyj ne mają się rozpocząć w najbliższym czasie potrwać rok.

Żabotyński osiedli się w Palestynie

„Hajnt" donosi„ że Żabotyński objął kierownicze stanowisko w jerozolimskim towarzystwie ubezpieczeniowym „Jehuda" i wkrótce osiedli się na stałe w Palestynie.

Pakt Kelloga a tablice Mojżesza

W „Pariser Hajnt" czytaliśmy z związku z podpisaniem paktu Kelloga: My Żydzi dawno już potępiliśmy wojnę, już dawno mieliśmy Kelloga może nieco większego, niż Kellog współczesny. Mamy na myśli proroka żydowskiego Jezajasza, który w proroczej wizji przedstawił przyszłość świata w słowach: „I zamieszka wilk z jagnięciem", żądając przytem zarzucenia rzemiosła wojennego i pełnego rozbrojenia. Nie dziw przeto, że i przy obecnym podpisywaniu deklaracji pokoju wieczystego nie brak i żydowskich momentów.

Francuskie pismo monarchistyczne „Action Francaise" znajduje jedną wielką „wadę" w układzie Kelloga: oto z przedstawicielami angielskich dominjów przybywającymi do Paryża, by podpisać pakt Kelloga przyjechali również dwaj sekretarze-Żydzi. Widocznie „Action Francaise" obawia się, że potomkowie wielkich żydowskich pacyfistów mogą faktycznie sprowadzić pokój na ziemię.

Pismo „Paris Midi" donosi, że burmistrz Havr'u, poseł Leon Meyer, Żyd ofiarował Kellogowi złote pióro dla podpisania paktu. Pismo to zaznacza: „Pacyfista Leon Meyer daje Kellogowi niebezpieczną broń do ręki — złote pióro. Piórem tym podpisze Kellog na papierze wieczny pokój, ale papier długo nie wytrzymuje, prędko żółknieje, atrament ściera się. Poseł Meyer uczyniłby lepiej, gdyby wyrył, jak jego pradziad Mojżesz na tablicach wieczysty pokój. Bylibyśmy wówczas pewni, że pozostanie to na wieki podobnie jak na wieki pozostało 10-cioro przykazań Mojżesza".

—o§o—

Ciężka sytuacja Kolonij na Krymie

Dr Rozen o nowych planach kolonizacyjnych.

Moskwa, (ŻAT) „Agro-Joint" opracowuje obecnie dokładne plany skolonizowania dalszych 15.000 rodzin żydowskich na Krymie. Obecnie dla kolonizacji żydowskiej wyznaczo- lo lepsze tereny ziemi, aniżeli poprzednio. Dotychczasowe kolonje żydowskie znajdują się północnej części Krymu, w okręgach Dzankoju i Eupatorji, natomiast nowe tereny kolonizacyj ne zostaną wydzielone w centrum półwyspu krymskiego, w okręgu symferopolskim i prawdopodobnie również w części południowej Krymu. Tereny te są bardzo urodzajne i kolonizacja żydowska da tu niewątpliwie dobre wyniki. —

Co się tyczy obecnej sytuacji w kolonjach żydowskich, to położeie w kolonjach okręgu chersońskiego jest bardzo ciężkie z powodu nieurodzaju, obecnie jednak sytuacja nie jest już niepokojąca. Część kolonistów otrzymała tymczasowe zajęcie poza kolonjami, na wiosnę jednak powrócą do pracy na roli.

Przed światowym kongresem studentów-Żydów

Paryż (ŻAT). Dnia 2-go września b. r. odbędzie się w Paryżu narada żydowskich działaczy akademickich, z udziałem przewodniczącego światowego Związku studentów Żydów, Dra Lauterpachta. Narada ta poświęcona będzie sprawie zwołania światowego zjazdu studentów Żydów do Wiednia w październiku (albo w listopadzie b. r.).

Studenci angielscy przeciw numerus clausus

Paryż (ŻAT). Trzecia komisja międzynarodowego kongresu studentów, odbytego w tych dniach w Paryżu, postanowiła na wniosek delegacji angielskiej zmienić statut związku w tym sensie, że egzekutywa światowego Związku studentów upoważniona jest do rozpatrywania sprawy różnych grup narodowościowych w poszczególnych krajach. Delegacja polska i rumuńska sprzeciwiły się temu wnioskowi delegacji angielskiej. Stanowisko delegacji polskiej i rumuńskiej było popierane przez delegację francuską i szwedzką, mimo to jednak wniosek Anglików został przyjęty większością głosów. Egzekutywa Związku została więc upoważniona również do rozpatrywania kwestji „numerus clausus" i wysunięcia jej na porządek dzienny następnego kongresu studenckiego.

Przesilenie w Hakoachu wiedeńskim-zlikwidowane

Wiedeń (ŻAT). Przesilenie w żydowskim klubie sportowym „Hakoach", które trwało przeszło pół roku, zostało wreszcie zlikwidowane przez uchwałę kompromisową Przy klubie Hakoach będzie istniała zawodowa drużyna piłki nożnej, która przejmuje wszystkie długi dawnej sekcji piłkarskiej. Oprócz tego będzie utworzona specjalna sekcja piłki nożnej dla graczy-amatorów.

Na znak uznania dla zasług Hakoahcu wobec wiedeńskiego sportu pływackiego rada miejska Wiednia przeznaczyła 4 nagrody Hakoach, które będą przyznane zwycięzcom w zawodach pływackich jakie odbędą się w tym tygodniu we Wiedniu z udziałem licznych pływaków-olimpijczyków.

—o—

WYNIK KONKURSÓW NA BUDOWĘ SJONISTYCZNYCH GMACHÓW URZĘDOWYCH W JEROZOLIMIE. Jak wiadomo, Egzekutywa sionistyczna Keren Kajemeth i Keren Hajesod ogłosiły niedawno konkurs na budowę gmachów dla tych trzech instytucyj w Jerozolimie. Pierwszą narodę otrzymał architekt Rattner z Hajfy, drugą Krakauer, trzecią Kuczyński, czwartą Kaufmann, piątą Hecker. — W skład sądu konkursowego wchodził między innymi znany wiedeński architekt prof. Franck. — Wszystkie nagrody otrzymali larchitekci żydowscy z Palestyny. Projekt Rattnera przewiduje kompleks gmachów w kształcie koła. Wewnątrz koła mają mieścić się ogrody ulicy. Wejście do gmachów ma być od strony ogrodów.

ZGON PANI KAPŁAŃSKIEJ. W Jerozolimie zmarła w 36 roku życia siostra przywódcy Poale-Sjonu, Kapłańskiego p. Helena Kapłańska, pracująca od 17 lat w biurach Funduszu Narodowego. Pracowała ona w „Keren Kajemet" z początku w Kolonji, następnie w Hadze, a wkońcu w Jerozolimie. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele wszystkich instytucyj sjonistycznych w Palestynie.

MAURICE DECOBRA.

Kwakier

Nie wierzyłem nigdy w moralność, rozsiadującą się o północy w barze. Historja autentyczna, którą wam opowiem, utwierdziła mnie tylko w tem przekonaniu.

Od kilku tygodni w najelegantszych barach Paryża widzieć można było oryginalnego gościa. Wysoki, blady, zupełnie wygolony, w długim surducie. Obok niego zawsze leżała gruba biblja. Mówił słabo po francusku, z wybitnym angielskim akcentem. I prawił morały wszystkim dziewczętom, które usiłowały wszcząć z nim rozmowę.

Długo zastanawiano się nad tem, kto to być może. Aż nagle pewnego dnia wszystko się wyjaśniło. Oto zarządca baru „Narcyz" dowiedział się, że nieznajomy jest wysokim urzędnikiem armji zbawienia. Nazywa się Mac Ginger. Jest kwakierem i postawił sobie za cel walkę z niemoralnością w Paryżu.

Od tego dnia przestano się nim interesować. Od czasu do czasu wdawano się z nim w rozmowę, pobłażliwie słuchano jego kazań biblijnych i pozostawiano w spokoju przy stoliku, przy którym zawsze pił tylko „whisky and soda".

To wszystko stało się onegdaj wieczorem. W barze „Królewski bażant" bawiono się hucznie i wesoło, jak zwykle. Wszystkie niemal stoliki zajęte były przez rozbawione pary. Nagle wszedł Mac Ginger. Był tu po raz pierwszy w tym barze i ukazanie się jego wywołało zrozumiałą ciekawość tych, którzy go jeszcze nie znali.

— Spojrz-no Lulu, — zawołała jej przyjaciółka Lea. — Spojrz-no, co za straszydło!

Wygląd Mac Gingera był rzeczywiście niezwykły. Przypominał on jakiegoś prowincjonalnego aktora lub amerykańskiego kwakra, ze swą łysiną, gładko wygoloną twarzą i potężnym nosem. Pod pachą dźwigał wielką książkę w skórzanej oprawie. Była to biblja. Usiadł obok stolika, przy którym Lulu i Lea czekały na swych partnerów.

Nudziło im się bardzo, rade więc były zaczepić tego dziwaka i wszcząć z nim rozmowę. Jakoż udało im się to. Zasypały go wprost pytaniami:

— A co on za jeden? A co on robi? Dlaczego się tak ubrał? Poco tu przyszedł? I t. d. i t. d., jak tylko pytać mogą tak wesołe dziewczeta, jakiemi są Lulu i Lea.

Mac Ginger zamówił „whisky and soda" i nagle zagadnął swoje sasiadki:

— Czy nie zdajecie sobie sprawy, moje małe, jak źle żyjecie? — rozpoczął swe zwykłe kazanie, z którem obnosił się po wszystkich barach. — Kroczycie złemi drogami. Czas najwyższy się opamiętać i rozpocząć inne życie, pracowite i uczciwe.

Obie spojrzały na siebie zdziwione i nagle parsknęły głośnym śmiechem. Śmiały się jak szalone, gdy przyszli ich partnerzy i przeniesiono się do vestibulu na pierwszem piętrze.

A Mac Ginger, niewzruszony, poważny, pozostał na swojem miejscu.

Minęło pół godziny. Na salę weszła Regina Alix, najelegantsza i najbogatsza kurtyzana Paryża. Usiadła przy stoliku, przy którym przed chwilą siedziały Lulu i Lea. Zdawała się znać dobrze Mac Gingera, gdyż ukłoniła mu się i uśmiechnęła doń. Poprawiła przecudną kolję na szyi i obstalowała szampana.

Widocznie czekała na kogoś. Rozglądała się niecierpliwie dokoła. Wreszcie nawiązała rozmowę z kaznodzieją. Znała go faktycznie dobrze z innych barów i mimo jego komicznego wyglądu, mimo dziwacznych kazań, polubiła go nawet troche.

— A więc ciągle z kazaniami? — zapytała, uśmiechając się.

— Wierzę, że przezwyciężę zło na świecie, — odparł poważnie urzędnik armji zbawienia.

W tej chwili ukazał się młody, elegancki człowiek. Wysoki, zgrabny, silny, sprawiał wrażenie półboga. Regina Alix drgnęła na jego widok. Szybko nachyliła się od Mac Gingera.

— Widzi pan tego młodzieńca, czcigodny ojcze? — zapytała. — Podoba mi się szalenie. Proszę się na mnie nie gniewać, pan jest przecie wyrozumia-

„Pokojowość“ Rosji sowieckiej

Komintern pochwala taktykę partji komunistycznej.

Na jednem z ostatnich posiedzeń obradującego w Moskwie kongresu trzeciej międzynarodówki przedstawiciele poszczególnych partyj komunistycznych wygłosili dłuższe przemówienia, poświęcone działalności komunistów w poszczególnych państwach. W szczególności przemawiali delegaci Niemiec, Czechosłowacji, Polski, Australji, jako też przedstawiciele międzynarodowego ruchu młodzieży komunistycznej. Zaznaczyć wypada, że delegat międzynarodówki młodzieży w swem przemówieniu poruszył sprawę walki partji komunistycznej z opozycją, co prawdopodobnie nastąpiło pod presją centralnego komitetu wykonawczego, który w ten sposób pragnął wzmocnić swoją pozycję w polityce wewnętrznej ZSSR.

Odnośną deklarację złożył komunista Tolman, który w całej pełni akceptował dotychczasową taktykę partji komunistycznej w dziele zwalczania opozycji. Również wytyczne polityki komunistów rosyjskich w stosunku do chłopów znalazły w przemówieniu Tolmana pełną aprobatę.

Mówiąc o walce z opozycją, delegat międzynarodówki oświadczył, że „stoczyła się ona do mieńszewizmu“ (socjal-demokracji).

Przemówienia zagranicznych delegatów kominternu dotyczyły również niektórych zagadnień polityki międzynarodowej. W odczytanej przez Tolmana deklaracji omówiono również sprawę przyszłej wojny. „Delegacje zagraniczne Kominternu, — stwierdza deklaracja, — podkreślają ze szczególnym naciskiem niebezpieczeństwo interwencji kapitalistycznej przeciwko ZSSR“. Dalej wyraża deklaracja zdanie, że kontrrewolucyjna wojna przeciwko ZSSR jest nieunikniona, jak to zresztą przewidział sam Lenin. „Niebezpieczeństwo wojny tej, jak miecz zawisło w jedenastym roku dyktatury proletarjatu nad głowami pracujących mas wszystkich krajów“.

A jeśli wojna istotnie wybuchnie, — zaznaczają działacze Kominternu, — to polityka międzynarodówki komunistycznej pójdzie w kierunku przemiany tej wojny w wojnę domową, w wojnę klasową. Deklaracja zagranicznych delegatów Kominternu ze szczególnym naciskiem podkreśla to właśnie zadanie moskiewskiej międzynarodówki.

A z drugiej strony p. Cziczerin robi minę, jakgdyby chciał podpisać i realizować pakt Kelloga!

Litwinow domaga się przygotowawczej komisji rozbrojeniowej

W dniu 20 bm. zastępca komisarza spraw zagranicznych ZSRR Litwinow wystosował do przewodniczącego Komisji Przygotowawczej Loudona pismo, w którem m. in. czytamy: Po odrzuceniu przez piątą sesję komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej — propozycji delegacji sowieckiej w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia, delegacja ZSRR wystąpiła z projektem zawarcia konwencji w sprawie częściowego rozbrojenia. Komisja przygotowawcza, nie podając żadnych motywów, postanowiła większością głosów odroczyć rozpatrzenie tego projektu do następnej sesji. Termin zwołania następnej sesji Komisji nie został przytem wcale oznaczony. Komisja uchwaliła jedynie rezolucję, wyrażającą życzenie by zwołanie nowej sesji nastąpiło w odpowiedniej chwili, możliwie najprędzej i przed najbliższą sesją Zgromadzenia Ligi Narodów. Delegacja sowiecka protestowała stanowczo przeciwko uchwalaniu formuły tak nieokreślonej i pragnąc przyczynić się do przyspieszenia prac nad rozbrojeniem rzeczywistem, wysunęła wniosek w sprawie przedłużenia obrad V. sesji komisji przygotowawczej, następnie zaś proponowała ścisłe określenie daty zwołania VI. sesji komisji. Jednakże znalazłszy się w mniejszości, delegacja sowiecka nie zdołała przeprowadzić swego punktu widzenia i nie pozostało jej nic innego jak oczekiwać zawiadomienia o zwołaniu komisji zgodnie z zapadłymi uchwałami...

Zwracając uwagę Pańską na powyższe i opierając się na formalnej decyzji komisji przygotowawczej, pozwalam sobie w charakterze członka tej komisji zapytać Pana, jakie są przyczyny, które uniemożliwiły zwołanie komisji przygotowawczej przed tegorocznem Zgromadzeniem Ligi Narodów zgodnie z uchwałą powziętą przez V. sesję komisji. Nastę[pnie] nie chciałbym wiedzieć, co stoi na przeszkodzie n[ie]głemu zwołaniu komisji w chwili obecnej, oraz k[ie]dy zwołanie jej jest projektowane. Delegacja sowi[e]cka wyrażała niejednokrotnie w łonie samej kom[isji] przygotowawczej wątpliwości swe, o ile chodzi o możność osiągnięcia jakichkolwiek realnych wyn[i]ków w dziedzinie rozbrojenia, przy prowadzeni[u] prac w dalszym ciągu w kierunku obranym prze[z] komisję przygotowawczą i posługiwaniu się metod[a]mi, stosowanemi przez nią do tej chwili. Nie przestając mieć nadal wątpliwości, potwierdzonych świeżo przez wypadki ostatnich czasów, delegacja sowiecka sądzi, iż jest ona w każdym razie upoważniona do tego, aby w celu poinformowania swego rządu i opinji publicznej swego kraju — wiedzie[ć] jakie są na przyszłość perspektywy możliwie pr[o]duktywnej pracy w łonie komisji. Sądzę, — kończy Litwinow — że życzenie z jakiem się do Pana zwrą[cam], winno interesować również wszystkie inne del[e]gacje i opinję publiczną wszystkich krajów, tote[ż] pozwalam sobie liczyć na otrzymanie od Pana w najbliższym czasie uprzejmej odpowiedzi. Odpis n[i]niejszego listu przesyłam Generalnemu Sekretarjat[owi] Ligi Narodów.

Rumunja krajem ustawicznych „panam“

Nowa olbrzymia afera oszukańcza w Rumunji.

Po oszustwach naftowych wielkie malwersacje kolejowe. — Oszukańcza spółka dygnitarzy kolejowych. — Rezultaty śledztwa.

Bukareszt, w sierpniu.

Nie przebrzmiały jeszcze echa olbrzymich oszustw z państwowymi terenami naftowymi, które skarb rumuński naraziły na szkodę około 9 miljardów lei rumuńskich, — gdy na światło dzienne wyszła nowa, wielka afera oszukańcza. — Tym razem malwersacje wykryto na rumuńskich kolejach. — Kolejnictwo rumuńskie stało zawsze na niskim poziomie i dalekie było od porządku i racjonalnej gospodarki. — Wobec tego jednak, że kapitaliści zagraniczni, do których Rumunja ostatnio zwracała się o udzielenie pożyczek, żądali przedewszystkiem uporządkowania i zabezpieczenia kolei rumuńskich na podkład pożyczek, — przeto rząd rumuński zdecydował się w ostatnich czasach sprowadzić do Rumunji specjalną komisję fachowców, którzy zająć się mieli zbadaniem stanu kolejnictwa w Rumunji. — Na czele tej komisji rzeczoznawców stanął Francuz, Mosier.

Fachowcy, prowadząc badania, natrafili jednak na ślad olbrzymich malwersacyj, które naraziły skarb państwa na poważne szkody. — Gdy jednak rzeczoznawcy zażądali od poszczególnych dyrekcyj kolejowych odpowiednich dokumentów i sprawozdań, — ażeby dokładnie oznaczyć, jak wysokie są szkody, wyrządzone przez malwersantów, — wówczas okazało się, że oszuści, którzy rekrutowali się z najpoważniejszych osobistości w rumuńskiem kolejnictwie, poniszczyli wszystkie dowody i dane, mogące ich skompromitować. — W ten sposób dokładne ustalenie szkody stało się niemożliwe. Zbadano tylko tyle, że oszustwa dokonywane były w kołach kolejowych przez **sporządzanie fałszywych list, oraz przez zatajanie dziennych wpływów kasowych.**

Na zasadzie raportu komisji rzeczoznawców przystąpiły władze rumuńskie do śledztwa, które ujawniło, że w kolejnictwie działała doskonale zorganizowana szajka, złożona z najbardziej „odpowiedzialnych“ kierowników w poszczególnych dyrekcjach kolejowych i dokonywała przywłaszczeń olbrzymich sum pieniężnych. — Rezultaty śledztwa trzymane są w tajemnicy. — Wiadomo tylko tyle, że do tej pory aresztowano kilku wysoko postawionych urzędników, — a około 20 wyższych urzędników zawieszono w urzędowaniu.

Tak zatem wyrasta ostatnio Rumunja na źródło nowych wielkich panam oszukańczych, które wywołują wielkie wrażenie w całym zagranicznym świecie politycznym i finansowym.

ły. Widzi pan, umówiłam się z nim tu na górze w oddzielnym gabinecie. Ale ja go nie znam jeszcze i boję się zostać z nim sama, gdyż ta kolja, którą noszę... Pan rozumie?

Ale stary purytanin zdawał się nie rozumieć.

— Czcigodny ojcze, — szybko mówiła dalej Regina. — Pan tu chyba dłużej zostanie. Proszę wziąć do kieszeni moje perły do czasu, póki nie wypijemy tam na górze butelkę szampana. Dobrze?

— Chcę się przysłużyć pani, — odparł wolno Mac Ginger, — poprostu dlatego, iż wierzę, że kiedyś będę mógł wpłynąć na panią dodatnio. Jest mi bardzo przykro, że muszę wziąć na siebie taką odpowiedzialność, ale gdy mnie pani tak prosi...

Regina szybko zdjęła z szyi kolję, podała ją pod stołem kaznodziei, podniosła się, kiwnęła głową do tego Apollina w smokingu, który niecierpliwie oglądał się dokoła i znikła za kotarą.

— — — — — — — —

W kilka minut potem przywołał Mac Ginger kelnera, uregulował rachunek i wyszedł.

A w pół godziny później na salę wkroczyła policja. Szukała niebezpiecznego bandyty, który według informacyj, nadeszłych przez angielską policję ukrywał się w Paryżu pod płaszczykiem oficera armji zbawienia.

I wierz tu w moralność, rozsiadającą się o północy w barach.

ROZMAITOŚCI

Ucieczka przed Józefiną Backer

Józefina Backer znajduje się obecnie na gościnnych występach w Holandji. Onegdaj zrobiła wycieczkę do miasteczka Volendań. Na wiadomość o przybyciu Józefiny, zgromadzili się wszyscy prawie mieszkańcy miasteczka, a radość ich była niezmierna, gdy ujrzeli Józefinę w holenderskim stroju. Radość ta natychmiast prysnęła, gdy Józefina—zatańczyła charlestona. Przerażenie mieszkańców było olbrzymie, gdy Józefina zaczęła podnosić przy tańcu długą suknię i pokazywać swe nóżki. Wszyscy ojcowie uciekli, a córki swe zabrać musieli przemocą.

—o—

GLORIA SWANSON NIE NADAJE SIĘ DO FILMU. Znana gwiazda filmowa, Gloria Swanson, zakpiła sobie w tych dniach niemiłosiernie z całego szeregu wybitnych amerykańskich reżyserów filmowych. Przebrała się mianowicie za wiejską dziewczynę, naszminkowała się nie do poznania i udała się do poszczególnych wytwórni filmowych z prośbą o zaangażowanie jej do filmu. I co się stało? Kierownicy wszystkich bez wyjątku Towarzystw filmowych w Hollywood orzekli jednogłośnie, że Gloria Swanson absolutnie nie nadaje się do filmu.

TRZYGODZINNY DZIEŃ ROBOCZY DLA ŻEBRAKÓW. Związek żebraków japońskich postanowił zaprowadzić dla swych członków trzygodzinny dzień roboczy. — Zarządzenie to wydane zostało przez wzgląd na to, że ilość żebraków w głównych miastach japońskich jest tak wielka, iż rzeczą nie do pomyślenia jest, żeby wszyscy równocześnie mogli „pracować“. Dlatego postanowiono zaprowadzić pracę „na zmiany“, polegającą na tem, że każdemu żebrakowi wolno będzie dziennie tylko trzy godziny żebrać. W ten sposób zmniejszona zostanie konkurencja a szczególnym żebrakom zapewniony pewne minimum dochodów dziennych.

MASOWE ARESZTOWANIA LEKARZY Z FAŁSZYWYMI DYPLOMAMI WE WŁOSZECH. W Neapolu dokonano ostatnio rewizji wśród praktykujących lekarzy. W czasie przeglądania dyplomów okazało się, że wielu praktykujących dotąd lekarzy nie ma wcale odpowiednich studjów i zawód lekarski uprawia bezprawnie. Oszustów w dość znacznej liczbie aresztowano.

„NIE WOLNO PALIĆ PAPIEROSÓW, TYLKO CYGARA I FAJKI!“ W wielkich zakładach T. Edisona w West Orange wywieszono ogłoszenia powyższej treści, podpisane własnoręcznie przez wielkiego wynalazcę. Jest on przeciwnikiem palenia papierosów, dopuszcza natomiast poza cygarami i fajką, również żucie tytoniu. Wszystko, byle nie papierosy!

LINJA OKRĘTOWA WPROWADZIŁA KOMUNIKACJĘ LOTNICZĄ. — Uczyniła to linja okrętowa White Star Line dla pasażerów, przebywających Atlantyk na luksusowych statkach tej linji „Majestic“, „Olympic“ i „Homeric“. Ponieważ większość pasażerów tych statków pierwsze kroki po przyjeździe do Europy kieruje do Paryża, przeto „White Star Line“ zaprowadziła własną komunikację lotniczą między portem w Cherbourgu a Paryżem.

ROSYJSKA KSIĘŻNA — ZŁODZIEJKĄ. Sensacją w Los Angelos stało się aresztowanie księżny Golicyn pod zarzutem przywłaszczenia. Aresztowanie rosyjskiej arystokratki nastąpiło na skutek zameldowania artystki filmowej, również Rosjanki, Olgi Belermowej, która oświadczyła, że dała księżnie Golicyn celem sprzedania cenne klejnoty, lecz księżna przywłaszczyła je sobie i odmówiła zwrotu klejnotów właścicielce. W międzyczasie, po aresztowaniu księżny, do policji wpłynęły jeszcze inne zameldowania, bardzo poważnie obciążające księżnę Golicyn. Wydaje się prawdopodobnem, że przedstawicielka jednego z najświetniejszych arystokratycznych rodów dawnej Rosji, dostanie się do więzienia.

Wiadomości z kraju

Walka wyborcza do kahału lwowskiego wre

Walka wyborcza do gminy żydowskiej we Lwowie już się rozpoczęła. Jak wiadomo, wyborców uprawnionych do głosowania jest 17 tysięcy, mandatów jest 25. Pierwszem i jedynem stronnictwem, mogącem liczyć na pewny sukces jest Blok narodowo- żydowski stworzony przez organizację sjonistyczną. Blok narodowo żydowski obejmuje organizację sjonistyczną, Mizrachi i secesję lwowskiego stowarzyszenia kupców pod kierownictwem posła Eisensteina. Hitachdut idzie do wyborów z osobna listą, połączoną z blokiem narodowo- żydowskim. Blok narodowo- żydowski jest niewątpliwie najsilniejszym ugrupowaniem na terenie gminy żydowskiej we Lwowie. Rolę głównego przeciwnika bloku sjonistycznego pragnie odegrać we Lwowie tzw. „blok jaegerowski", którego oficjalny tytuł brzmi: „Zrzeszenie gospodarcze", i obejmuje część lwowskiego stowarzyszenia kupców z Jaegerem na czele, część stowarzyszenia kupców? skodzielników, związek drobnych kupców oraz jakieś nieuchwytne ugrupowanie asymilatorów. Czołowym kandydatem tego gospodarczego ugrupowania jest prof. Allerhand, dotychczasowy komisarz gminy lwowskiej. Charakterystyczne są argumenty bloku jaegerowskiego, występującego przeciwko hegemonji inteligencji żydowskiej w życiu gminy. Postulat ten jest o tyle charakterystyczny, że czołowym kandydatem bloku jest profesor Allerhand. O pozytywnym programie tego bloku nic nie wiadomo, w szczególności nie wiadomo, co ten blok ma zamiar uczynić w gminie żydowskiej. Narazie przywódcy tego bloku oświadczyli, że nie chcą zwycięstwa myśli narodowej, nie chcą narodowej gminy żydowskiej, ale czego faktycznie chcą, o tem nie wiadomo. Dziwić się tylko należy, że prof. Allerhand idzie na lep kliki, czy może nawet tylko jednostki pozbawionej wszelkiej ideologji.

Trzecim ugrupowaniem jest „Aguda", która pod opieką osławionego twórcy zjazdu rabinów dra Wassera robi kompromisy z kierownictwami różnych synagog i wysuwa własną listę. Aguda nie ma żadnej nadziei uzyskania mandatu. Podobnie ma się rzecz z Bundem, który jest liczebnie we Lwowie słaby i przypuszczalnie nie skupi nawet połowy liczby głosów, potrzebnych do uzyskania mandatu.

Delegaci Mizrachi z Polski cudem uniknęli katastrofy

Pociągiem pospiesznym Gdynia—Warszawa, który uległ katastrofie pod Brodnicą, wracali do Warszawy polscy delegaci na zjazd „Mizrachi" w Gdańsku w liczbie kilkunastu. Między innymi był również sen. Rubinstein z Wilna, rabin pos. Brodt, Neufeld, Szczerański. W Gdańsku delegaci wsiedli dziwnym zbiegiem okoliczności do tego właśnie wagonu, który później z powodu katastrofy został rozbity. Wagon jednak nie podobał się delegatom. Wyszli, przenosząc się do innego wagonu sypialnego. Tak więc delegaci cudem ocaleli i wyszli bez szwanku. Z okazji tej podczas porannych nabożeństw sobotnich w bóżnicach odprawili wszyscy ocaleni specjalną modlitwę dziękczynną, „tfilas gomejl".

Straszne skutki burzy gradowej

Szczegóły dotyczące fali gradowej, która ostatnio przeszła przez gminy powiatu turczańskiego i skolskiego są zastraszające. Padał tam grad wielkości kurzych jaj a nawet opadały kawały lodu o wadze dwóch kilogramów. Szkody są wielkie, bo grad zniszczył przeszło 50 proc. plonów. W gminach Smorze dolne, Felicjental, Annaberg i części Tuchelki powiatu skolskiego padał grad wielkości włoskiego i laskowego orzecha przez 30 minut, niszcząc doszczętnie plony na przestrzeni 2,600 morgów. Powstałe w ten sposób straty obliczane są na około 600,000 złotych.

Ciekawm jest, że po rozbiciu jednej z gałek gradowych znaleziono w niej spłaszczone kamyki nie wiadomego pochodzenia. Poddano je badaniom geologów.

Wieści z Przemyśla

Przyjazd b. posła Łańcuckiego. — Echa tragedji miłosnej.

Nasz korespondent przemyski (T) donosi: Przed kilku dniami nastąpiło powtórne aresztowanie b. posła Łańcuckiego (komunisty), który po odsiedzeniu 3 i pół lat w więzieniu z tytułu amnestji uzyskał wolność. W sobotę wypuszczono z więzienia Łańcuckiego, który w niedzielę 26 bm. wieczorem przyjechał do Przemyśla. Na dworcu oczekiwało go liczne grono zwolenników; jakkolwiek policja poczyniła wszelkie przygotowania, aby nie dopuścić do demonstracji. P. Łańcuckiemu wręczono na stacji bukiet czerwonych róż. Skutkiem ostrego pogotowia nie przyszło do żadnych manifestacyj.

•

Wczoraj donosiliśmy o krwawej tragedji miłosnej, jaka rozegrała się w sobotę wieczór na ul. Jagiellońskiej w Przemyślu. Z rąk studenta medycyny 24-letniego Semra Wachniaka zginęła 18-letenia Marja Serbańska, córka em. majora- audytora. Po morderstwie Wachniak pobiegł na 2-gie piętro domu pod l. 11 przy ul. Jagiellońskiej i tutaj dwoma strzałami usiłował pozbawić się życia. Jakkolwiek ciężko się zranił, stan jego jednak nie jest groźny. Przewieziono go do szpitala. Powody tragedji wyjaśnia list, jaki Wachniak przed dokonaniem czynu przesłał na adres policji. Z listu tego dowiadujemy się, iż zamordowana Marja Serbeńska odrzuciła oświadczyny Wachniaka, pod wpływem starszej siostry, która w żaden sposób nie chciała do małżeństwa dopuścić. Strzelanina na jednej z pryncypalnych ulic miasta, w porze, kiedy panował bardzo wielki ruch, wywołała zrozumiały popłoch.

SZCZAWNICA. (Kor. wl.). Onegdaj odbyła się u nas zbiórka uliczna na rzecz Żyd. Fund. Nar., która przyniosła b. ładny wynik jak na tutejsze stosunki. Wynik zbiórki należy przypisać gorliwej pracy pp. Drowej Fajowej, Jareckiej, Dubsowej, Buchmannowej oraz siłom lokalnym, a to pp. Lamplawi, Korhauserównym, Semlównej, Jabłońskiej i Krumholzównej.

DWA PROTESTY. W związku z ogłoszonym ostatnio programem nauki religji żydowskiej przez Ministerstwo oświaty, protestuje z jednej strony „Bund" a z drugiej „Aguda" przeciwko temu programowi. „Bund" oburza się za punkt programu mówiący o obowiązku nauki języka hebrajskiego od II klasy, a „Aguda" nie chce, by w szkołach uczono się o Mapu, Smoleńskinie itd. Nie entuzjazmuje się programem ogłoszonym przez ministerstwo oświaty ale uważamy go za etap do dalszego rozwoju nauki języka hebrajskiego i historji żydowskiej w szkołach państwowych. Nie można przecież ograniczać religji żydowskiej do samych modlitw, jak chce „Aguda", ani też do historji „Bundu", która ma zastąpić historję żydowską, jak sobie tego życzy bundowska „Folkscajtung".

SZALJAPIN W WARSZAWIE? Jedno z biur koncertowych prowadzi obecnie z głośnym śpiewakiem Szaljapinem w sprawie przyjazdu jego do Warszawy na gościnne występy. Przyjazd Szaljapina do Warszawy nastąpiłby w październiku br.

LIGA PUNKTUALNOŚCI. Z inicjatywy Akademickiego Koła Czerwonego Krzyża powstaje w Warszawie „Liga Punktualności", której zadaniem ma być: przyzwyczajanie społeczeństwa do słowności i punktualności, walka z tzw. „kwadransem akademickim", słowem — propagowanie punktualności w najszerszem znaczeniu tego słowa. „Liga punktualności", której prezesem jest p. Andrzej Neuman, zdołała podczas ostatniego kongresu pracy społecznej wejść w łączność z centrami uniwersyteckiemi zagranicą, tak, że działalność swoją rozwinie ona nietylko w Polsce, lecz i zagranicą.

FREKWENCJA W RABCE PRZEKROCZYŁA 16,000 OSÓB. Według danych statystycznych biura meldunkowego komisji zdrojowej w Rabce — po dzień 25 bm. było zameldowanych kuracjuszy 16,000. Codziennie w dalszym ciągu przybywa dużo osób do Rabki.

O KONTAKT Z NAUKĄ LITEWSKĄ. Profesor Uniwersytetu Wileńskiego Stanisław Władyczko uzyskał od władz litewskich wizę na wjazd do Litwy, dokąd udaje się w celu nawiązania kontaktu z tamtejszemi sferami naukowemi.

WYKRYCIE STAROŻYTNYCH WYKOPALISK. Z Warszawy donoszą: Podczas przeprowadzania robót wiertniczych przy ulicy Karowej w związku z badaniem gruntu pod filary przyszłego mostu na Karowej, natrafiono na głębokości 15 mtr. na kości ludzkie zupełnie skamieniałe. Następnie znaleziono bronzowy grot ze strzały i trzy złote szpileczki małe. Inżynier Plebiński kierujący robotami przedstawił te rzeczy profesorowi Gembarzeckiemu, dyrektorowi Muzeum Narodowego, który zainteresował się wykopaliskami, i wyraził opinję, że w pobliżu prawdopodobnie znalazłoby się więcej przedmiotów. Nie jest tedy wykluczone, że otwór wiertniczy zostanie odpowiednio rozszerzony, by móc na głębokości odpowiedniej dokonać poszukiwań drogocennych pamiątek po zamierzchłych czasach.

DEMONSTRACJA ANARCHISTÓW W WARSZAWIE. Onegdaj, w rocznicę stracenia Sacca i Vancettiego pojawiły się na drutach tramwajowych w Warszawie czarne chorągwie anarchistów z napisami: „Cześć pamięci anarchistów Sacca i Vancetti! Niech żyje anarchizm! Wojna wojnie!"

ZWOLNIENIE AFERZYSTÓW DOLAROWYCH Z ARESZTU. Władze sądowe zwolniły z aresztu rabina Malcberga i sołtysa Strzeszaka z Michalina oskarżonych o wyłudzenie dolarów od pewnego rzezaka warszawskiego pod pozorem przyznania mu posady, rzezaka w Michalinie.

82-LETNIA SAMOBÓJCZYNI. Niezwykłe samobójstwo zdarzyło się w sobotę w Warszawie. 82-letnia Rozalja Judkiewicz, mieszkająca z dorosłemi dziećmi w domu przy ulicy Żelaznej 43, zrzuciła się z piątego piętra na bruk i poniosła śmierć na miejscu. Przyczyną samobójstwa były złe stosunki materjalne, w jakich żyła rodzina.

ECHA ZE SWIATA

Zgon Dolores del Rio

Z Londynu nadeszła wiadomość, że onegdaj zmarła Dolores del Rio.

Młoda ta artystka stała się w krótkim czasie gwazdą na firmamencie międzynarodowego filmu i zdobyła sobie sympatję publiczności. Urodziła się w Meksyku, była córką bogatego właściciela dóbr, a dla filmu odkrył ją przypadkowo Lubicz. Z początku grywała tylko małe rólki, ale wkrótce poczęto jej powierzać główne role. Po raz pierwszy dała się poznać szerszej publiczności w amerykańskim filmie „Rywale", grała rolę francuskiej dziewczyny wiejskiej, w której zakochało się dwóch amerykańskich żołnierzy.

Talent Dolores del Rio zabłysnął jednakowo w całej pełni w „Zmartwychwstaniu" Tołstoja. Rolę biednej Katji zagrała młoda artystka z niepospolitą wprost siłą wewnętrznej prawdy, a kreacja jej wzruszała głębią ludzkiego tragizmu osiągniętego najprostszymi środkami ekspresji. Trzecim sławnym filmem Dolores del Rio była „Carmen". Nie była to bohaterka opery, lecz dziecię gorącego południa. Ostatnim jej filmem była „Sprzedana Kobieta" film w Krakowie jeszcze nie grany.

Zmarła artystka zawdzięcza swoje powodzenie nie tyle pięknej twarzy, ile naprawdę rzetelnemu i szczeremu talentowi. Obok Grety Garbo była Dolores nadzieją nowego filmu.

Samobójstwo w klatce lwów

W Rio de Janeiro dokonał pewien młody człowiek nader oryginalnego samobójstwa. Było to w niedzielę, kiedy publiczność masowo odwiedza zoologiczny ogród. Pewien młody człowiek dostał się do klatki, w której leżały dwa młode lwy. Publiczność z początku przypuszczała, że chodzi tu o tresurę lwów i dlatego z wielkiem zaciekawieniem przypatrywała się całej tej historji.

Młody człowiek najspokojniej usiadł między lwami, które wcale nie reagowały, następnie trącił lwy nogą, ale i ta prowokacja nie wytrąciła lwów z równowagi. Publiczność biła brawo, myśląc, że ma przed sobą wspaniałego pogromcę dzikich zwierząt. W tem nadbiegli dwaj dozorcy, którzy krzykiem swoim usiłowali wywołać młodego człowieka z klatki. Wtedy dopiero dowiedziano się, że młody człowiek nie jest wcale żadnym pogromcą, lecz tylko przypadkowo udało mu się wtargnąć do klatki. Lwy całkiem spokojnie dalej leżały, nie reagując na zaczepki.

Gdy dozorcy, uzbrojeni w żelazne kije weszli do klatki, by z niej gwałtem usunąć przybysza, wówczas młody człowiek wyjął nagle rewolwer i zmusił nim dozorców do ucieczki. Potem zwrócił się do publiczności i wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że życie mu się sprzykrzyło i dlatego postanowił popełnić samobójstwo. Wszedł więc do klatki, spodziewając się, że lwy wezmą na siebie tę „misję" i pozbawią go życia. Niestety lwy zachowują się jak oswojone koty, wobec czego nic innego nie pozostaje mu, jak się zastrzelić. Po wygłoszeniu tego przemówienia zabił się rzeczywiście samobójca wystrzałem z rewolweru. Przestraszone lwy rzuciły się na zwłoki i w jednej chwili je rozdarły.

Później przekonano się, że młody człowiek popełnił samobójstwo, ponieważ rodzice nie chcieli się zgodzić na jego filmową karjerę.

KRONIKA

Wschód słońca 4 m 37

SIERPIEŃ
28
Wtorek
11 Elul 5688

Zachód słońca 18 m. 38

Możliwości emigracji do krajów południowej Ameryki

Delegacja Hias- Ica- Emigdirektu, która wróciła ostatnio z krajów Ameryki południowej, ogłosiła obecnie informacje co do możliwości emigracji do tych krajów. Wedle tych informacyj, rzemieślnicy różnych fachów, robotnicy wykwalifikowani, robotnicy rolni, a nawet robotnicy niewykwalifikowani znaleźć mogą w Ameryce Południowej względnie łatwo zajęcie. Płace robotników są następujące: robotnik niewykwalifikowany zarabia od 3 i pół do 4 pazs dziennie (peza odpowiada 42 centom amerykańskim) — robotnik rolny podczas żniw zarabia do 9 pezas dziennie z całkowitem utrzymaniem, — rzemieślnicy od 5 do 9 pezas dziennie, zaś niektóre kategorje robotników wykwalifikowanych nawet do 15 pezas dziennie.

Co się tyczy kupców, mogą oni kontynuować w Argentynie handel w tej samej branży, co i poprzednio, jeśli rozporządzają pewnym kapitałem. Natomiast ludzie o nieokreślonym zawodzie albo o wolnym zawodzie nie mają żadnych widoków urządzenia się w krajach południowo- amerykańskich. Koszty utrzymania w Argentynie przedstawiają się jak następuje: utrzymanie samotnego człowieka w Buenos Aires wynosi od 100—150 pezas miesięcznie, utrzymanie rodziny z 4 osób od 160 do 185 pezas miesięcznie. Na prowincji koszty utrzymania są o 25 proc. niższe. Zdolność absorbcyjną w krajach południowo- amerykańskich pod względem imigracyjnym nie może być wyrażona w liczbach bezwzględnych, jest ona jednak bardzo wielka, lecz tylko dla wyżej wspomnianych kategoryj imigrantów.

— **OSOBISTE.** Prezes Krakowskiej Izby Kontroli Państwowej Dr. Włodzimierz Kraus powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął z dniem 27. bm. kierownictwo Izby.

Prezydent Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie p. Tadeusz Epstein powrócił z urlopu i przyjmuje interesentów jak dotąd codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 13 do 14-ej.

— **SEZON W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE** rozpoczyna się 8 września sztuką Żeromskiego „Róża".

— **DWA WIELKIE INAUGURACYJNE KONCERTA W STARYM TEATRZE.** „Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański" otwiera nowy sezon koncertowy 1928/29 w poniedziałek 3 września oraz we wtorek 4 września br. dwoma wielkimi koncertami słynnej **Symfonicznej Orkiestry Berlińskiej, (Berliner Symphonie Blüthner- Orchester),** która przyjeżdża do Krakowa w pełnym składzie, a to w liczbie 72 osób. Jako dyrygent wystąpi sam genralny dyrektor **Dr. Ernest Kunwald.** Sprzedaż biletów na te wyjątkowe dwie audycje rozpocznie się we wtorek 28 bm. o godz. 9 i pół rano w kasie Starego Teatru.

— **JÓZEF ŚLIWIŃSKI,** nasz znakomity pianista, otwiera w Krakowie z dniem 5 września br. prywatną klasę gry fortepianowej. Bliższych informacyj udziela oraz zgłoszenia przyjmuje kasa koncertowa Starego Teatru od godz. 11—1 i od 4—6 od wtorku, 27 bm.

— **STOWARZYSZENIE ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO" W KRAKOWIE** komunikuje, iż dysponuje jeszcze kilkoma miejscami na wrzesień we willi „Świt" w Zakopanem. Zgłoszenia należycie umotywowane należy wnieść do sekretarjatu Stow. przy ul. Przemyskiej l. 3.

— **WPISY DO MIEJSKIEJ SZKOŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO** odbędą się w dniach 30 i 31 bm. w godzinach od 9 rano do 1 popołudniu w kancelarji szkoły przy ul. Pędzichów 13.

— **WPISY DO SZKÓŁ DOKSZTAŁCAJĄCYCH** odbędą się w dniach 30, 31 bm. i 1 września w godzinach od 6-tej do 8-mej wieczorem. Bliższe szczegóły w obwieszczeniach, rozlepionych po mieście.

— **AUTOBUSY KRAKÓW—OJCÓW—OLKUSZ.** Polski Związek Turystyczny uruchamia komunikację na linji Kraków—Ojców—Olkusz z dniem dzisiejszym, tj. od wtorku szybkobieżnymi autobusami. Odjazd z Olkusza rano o godz. 7-mej, z Krakowa wieczór o godz. 6-tej (18-tej). Czas jazdy 1 godz. 40 min.

— **Z POCZTY.** Od 1 września br. zaprowadza się relację telefoniczną między Krakowem a miejscowością Cechy pod Kosirem w Czechosłowacji. Opłata za trzechminutową rozmowę w tej relacji wynosi dwa franki pięćdziesiąt cent.

— **KONSUMCJA MIĘSA W KRAKOWIE.** W tygodniu ubiegłym spędzono na targi buhaji 133, wołów 163, krów 147, jałówek 145, cieląt 606, nierogacizny 914, razem 2109 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 1989 sztuk, na konsumcję innych gmin 117 sztuk, pozostało niesprzedanych 3 sztuki. Spęd był znaczny, popyt słaby, ceny bydła nieco zniżkowe, nierogacizny i cieląt bez zmian.

— **USUWANIE SKAŁ Z KORYTA WISŁY.** Państwowy Zarząd Dróg Wodnych w Krakowie zawiadamia, że w najbliższych dniach przystąpi do usunięcia części skały w korycie Wisły w klm. 75 powyżej klasztoru Norbertanek. Usunięcie nastąpi zapomocą rozstrzelania materjałami wybuchowemi. Rozstrzelanie odbywać się będzie w godzinach rannych między 5 i 6 rano w odstępach co dwa lub 3 dni.

— **WYPADEK PRZY PRACY.** Na stacji kolejowej Mydlniki został potrącony przez parowóz palacz Ławocki Karol, wskutek czego doznał ciężkiego pokaleczenia na całem ciele. Poszkodowanego przewieziono do szpitala św. Łazarza w Krakowie.

— **WYPADŁ Z POCIĄGU.** Dnia 26 bm. przywieziono do Krakowa pociągiem osobowym Marjana Szweda (lat 20) z Bilczy pow. Drohobycz, którego robotnicy kolejowi nalezli leżącego na torze kolejowym Prokocim—Bieżanów w stanie bezprzytomnym i z ranami na głowie. Nieszczęśliwego, który najprawdopodobniej wypadł z pociągu, przewieziono do szpitala św. Łazarza.

— **NOWI LOKATORZY „POD TELEGRAFEM".** Policja aresztowała Walentego Wrębskiego (lat 21) i Czesławę Majewską (lat 18), prostytutkę za gwałtowne targnięcie się na policjanta w służbie. Elżbietę Heler (lat 26) służącą pod zarzutem kradzieży 100 zł. na szkodę swej służbodawczyni Rozalji Tumankiewicz, dalej Marję Olewiak false Frejową z Mszany Dolnej pod zarzutem kradzieży 48 dol. i zegarka złotego na szkodę Jna Brożka, a wreszcie Wiktorję Ogórek (lat 27), z Andrychowa za porzucenie dziecka.

— **ROWER ZAJECHAŁ AŻ NA DACH.** Izrael Reinkraut zam. przy ul. Szewskiej 38, złożył w IV Komisarjacie rower męski bez kierownicy, znaleziony na dachu domu parterowego. Rower ten pochodzi najprawdopodobniej z kradzieży.

— **OKRADZIONY W POCIĄGU.** Leib Mordeche z Król. Huty zgłosił do policji, że dnia 26 bm. w czasie jazdy pociągiem między Płaszowem a Krakowem skradziono mu potfel z kwotą 300 zł. i dowodem osobistym.

— **Z FURY.** Salomon Ustel zam. przy ul. Agnieszki l. 10, zgłosił do policji, że dnia 27 bm., gdy wracał furą z Rabki skradziono mu 1 kosz z naczyniem kuchennem wartości 100 zł.

— **Z KOLONJI OGRODNICZEJ.** Dziś we wtorek o godz. 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie wydziału Kolonji Ogrodniczej w lokalu biura „Ferrometal", ul. Pijarska l. 7. (parter). Ze względu na ważność spraw, stojących na porządku obrad konieczne jest niezawodne i punktualne przybycie.

— **KRADZIEŻ ZĘBÓW PRZEZ OKNO.** W niedzielę, 26 bm. skradziono p. Sarze Zweig, zamieszkałej przy ul. Krakowskiej 57, przez otwarte okno mieszkania — sztuczne zęby. Poszkodowana, znajdująca się w ciężkiem położeniu materjalnem, prosi sprawcę zaginięcia potrzebnych jej zębów sztucznych o zwrot tychże, gdyż absolutnie nie jest w stanie sobie nowych sprawić. 375

Program stacyj radjofonicznych

Wtorek, 28 sierpnia

Kraków. (566 m) 13. Komunikaty, 17. Gramofon, 17.25. Pogadanka dla rodziców: „Dziecko, a człowiek pierwotny", wygł. p. A. Nattel, 18. Koncert z Warszawy (m. in. muz. Milhauda i A. Honeggera 19. Rozmaitości. 19.30—19.55. Odczyt pt.: „Łotwa" wygł. Dr. J. Reguła, 19.55—20.05. Giełda zbożowa 20.05—20.15. Komunikaty, 20.15. Koncert z Warszawy (uwertury i pieśni), 22.30 — 23.30. Muzyka tan.

Warszawa. (1111 m). 13. i 15. Komunikaty, 17.25 Odczyt z Katowic, 18 i 20.15. Koncerty, 22. PAT, 22.30. Muzyka tan.

Katowice. (422 m). 16.40. Komunikaty gospodarcze, 18. Koncert z Warszawy (m. in. sonaty Milhauda i A. Honeggera), 19.30. Feljeton wakacyjny 19.55. Giełda rolnicza, 20.15. Koncert z Warszawy (uwertury i pieśni), 22. PAT, 22.30. Muz. tan.

Poznań. (344.8 m) 7. Gimnast. 13. Koncert, 14 Giełda, 18, 20.15 i 22.40. Muzyka.

Wiedeń. (517.2) 11, 16.15 i 20.45. Koncerty.

Berlin. (484 i 1250) 17.30 i 20.30. Muzyka.

Langenberg. (468.6 m) 13, 17 i 18. Koncerty.

Daventry. (491.8 m) 17—24.15. Muzyka.

Budapeszt (555.6 m) 17.45, 20 i 23. Koncerty.

Praga. (348.9 m) [illegible]. Opera.

Moskwa. (145[illegible] 20 i 22.15. Koncerty.

Stambuł. (115[illegible] 21.40. Muzyka.

ZE SPORTU

Krakowska „Makkabi" mistrzem Polski w piłce wodnej

Pływacy Makkabi, o których sukcesach w bieżącym roku pisaliśmy nieraz, zdobyli, jak wiadomo, w niedzielę najzaszczytniejszy dla sportowca tytuł Mistrza Polski. Zdobyli go wprawdzie po ciężkiej i ambitniej walce, niemniej jednak wykazali, iż w konkurencji tej dotychczas w Polsce niepokonani są doprawdy extraklasą. Krzywdzeni w stosunku do innych brakiem zimowego treningu, nietylko nadrabiają w kilku letnich tygodniach to, co inni zdobywają pracą całoroczną, lecz potrafią się też wybić na czołowe miejsce. Za to należy się im pełne uznanie.

Zawody z AZS (Warszawa) w piłkę wodną miały przebieg następujący: Odrazu po zaczęciu podaje Soldinger piłkę Rittermannowi II, który podjeżdża pod bramkę i strzela 1:0. W chwilę później usuwa sędzia zupełnie bezpowodu Soldingera. Makkabi przez jednak dalej naprzód. Teraz ma pole do popisu doskonały jej bramkarz Porański, swą świetną grą wykazał, iż jest obecnie najlepszym w Polsce. Mimoto A. Z. S. silniejszy liczebnie wyrównuje. Po pauzie sytuacja się zmienia. Makkabi gra koncertowo i nie przepuszcza przeciwnika przez połowę. Dalszy rezultat ustalają Rittermann II. (2) i Goldstein i Wachtel po 1. W drużynie Makkabi nie było słabego punktu. Wszyscy grali ambitnie świadomi ciążącej na nich odpowiedzialności. Sędzia p. Semadeni.

HALINA KONOPACKA W KRAKOWIE.

W związku z zbliżającym się terminem zamknięcia listy zgłoszeń, można już dzisiaj przewidzieć, iż tegoroczne **Mistrzostwa Polski w Krakowie będą** przewyższać wszystkie dotychczasowe imprezy. Warszawa zgłosiła swe najlepsze siły z Haliną Konopacką, rekordzistką świata i trjumfatorką Olimpjady na czele. Oprócz tego przyjeżdża świetna sprinterka Hulanicka, Wojnarowska, znana płotkarka Schabińska, druga zawodniczka olimpijska Kobielska i doskonałe sztafety A. Z. S. i Sokoła—Grażyny i Legji.

Poznań będą repreznetowały zawodniczki znane ma zawodów Poznań—Kraków. I tak przyjeżdżają Szymańska, Musielewska, Krótkówna, poważna kandydatka na mistrzynię w rzucie oszczepem Lanżanka, oraz sztafety Warty. Z Wilna przyjeżdża Lewinówna, mająca mistrzostwo Wilna prawie we wszystkich konkurencjach.

Zgłoszenia Górnego—Śląska i Krakowa wpłyną prawdopodobnie w dniu dzisiejszym i podamy je w jutrzejszym numerze.

Bieżnia T. S. Wisła jest już wykończona i znajduje się w doskonałym stanie. W dniu dzisiejszym rozpoczyna się przedsprzedaż biletów w firmie Leitner, Rynek gł. 34.

GENE TUNNEY, mistrz świata w boksie, pogromca Dempseya i reprezentant nowej szkoły i systemu, polegającego na wydoskonalonej technice, takty ce defensywnej, wyzyskiwaniu pracy nóg i lewej ręki, a przedewszystkiem pracy mózgowej — w przeciwstawieniu do typu Dempseya, charakteryzującego się przedewszystkiem w sile uderzenia i ofenzywie — nie zdobył sobie popularności mas i tłumów, uwielbiających siłę, a nie mających zrozumienia dla subtelnego, inteligentnego sportu. Tunney jest inteligentnym człowiekiem, studjującym filozofję Postanowił on wycofać się ze sportu i złożył tytuł mistrza świata w ręce Komisji bokserskiej. Jedzie on do Niemiec.

Parlament narodów wita podpisanie paktu potępiającego wojnę

Berlin. 27. 8. PAT. Kongres Unji międzyparlamentarnej uchwalił dzisaj na propozycję przewodniczącego prof Schueckinga wysłać telegram do Paryża, do uczestników uroczystości podpisania paktu Kelloga. W telegramie tym kongres unji międzyparlamentarnej wita z radością twórców paktu Brianda i Kelloga oraz przedstawicieli państw podpisujących dzisiaj uroczyście pakt.

Problem emigracji na kongresie Unji Międzyparlamentarnej

Berlin. 27. 8. ŻAT. Na dzisiejszem posiedzeniu Kongresu Unji międzyparlamentarnej omawiana była sprawa emigracji. W dyskusji zabrał głos przywódca Bundu na Łotwie, poseł dr. Meisel, który wskazał na niemożliwość rozwiązania trudności socjalno-ekonomicznych w różnych krajach bez pomocy emigracji. Problem ten jest szczególnie ważdy dla mas żydowskich we wschodniej Europie, zwłaszcza zaś dla robotników żydowskich. Masy żydowskie w Europie — wywodził poseł Meisel — przechodzą najcięższy proces ekonomiczny, noszący charakter głęboko przenikającego przewarstwowienia socjalnego. Emigracja dużej części mas żydowskich z Europy wschodniej jest absolutnie konieczna. Wkońcu mowca apeluje do przedstawicieli parlamentów całego świata, aby w krajach swych propagowali wolność emigracji i imigracji.

Uchwały kuratorjum nauk judaistycznych Uniw. Hebr.

Przygotowania do utworzenia katedry żydowskiej.

Bazylea, 27 8. ŻAT. Podczas obrad kuratorjum Instytutu Judaistycznego przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, które to obrady zakończyły się obecnie w Bazylei, rozpatrywano wniosek w sprawie zorganizowania po za normalną pracą uniwersytecką również kursów uniwersyteckich różnych gałęzi wiedzy. Uchwalono zorganizować kursy historji literatury hebrajskiej, średniowiecza i epoki nowożesnej. Kursy innych przedmiotów jak Talmudu, palestynoznawstwa i filozofji religji zostaną utworzone po obsadzeniu odnośnych katedr.

W związku z zasadniczą uchwałą przyjętą podczas sesji londyńskiej kuratorjum Uniwersytetu Hebrajskiego uchwalono wszystkimi głosami przeciw 2 wybrać komisję która opracuje szczegółowy plan prac dla projektowanej katedry języka żydowskiego. W skład tej komisji wchodzą: Buber, prob Perles, i praf. Schorr. W końcu rada zarządzająca Instytutu Judaistycznego uchwalila zwołać kongres wiedzy judaistycznej. Wybrano komisję, z prof. Schorrem na czele, która zajmie się zebraniem potrzebnych materjałów i opracowaniem programu kongresu.

Obserwator sowiecki w Genewie

Berlin, 27 8 PAT. „Deutsche Tageszt g" donosi z Genewy, że przybył tam sowiecki obserwator, który brał udział w posiedzeniach komisji rozbrojeniowej — Borys Stein.

Pzybycie p. Steina do Genewy, który oficjalnie ma wręczyć przewodniczącemu Przygotowawczej Komisji Rozbrojeniowej odpis noty sowieckiej miało wywołać w Genewie duże wrażenie.

Harrimann ofiaruje 50 miljonów dolarów za trzy huty górnośląskie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 8 (Sin) Prasa niemiecka donosi, że cena kupna trzech hut górnośląskich, a mianowicie Huty Królewskiej, Laura i Bismarck oraz Katowickiej Spółki Ak., które zamierza nabyć koncern Harimana wynosi 50 miljonów dolarów. Amerykanie zamierzają podobno zreorganizować te kopalnie i przeprowadzić pewne inwestycje, których koszt wyniesie 12—15 miljonów dolarów.

Konopacka zaproszona do Pragi

Praga. 27. 8. PAT. Jeden z większych czechosłowackich klubów sportowych „Slavia" zwrócił się za pośrednictwem polskiego poselstwa w Pradze do p. Haliny Konopackiej, laureatki tegorocznej Olimpjady z zaproszeniem przybycia na zawody do Pragi.

PODCZAS WYSCIGÓW AUTOMOBILOWYCH W BUCKOW (Niemcy) zdarzyła się katastrofa, zakończona śmiercią kierowcy Bugattiego Heussera i jego towarzysza Fellmana z powodu uderzenia auta w pełnym biegu 150 kilom. tempa o słupy i rozbicia się całkowitego wozu i motoru. Dochodzenia przeciw organizatorom, których przestrzegano przed niedobrą trasą (niektórzy zgłoszeni zawodnicy wycofali się nawet z biegu po poznaniu trasy), są w toku.

KONFLIKT W FOOTBALLU NIEMIECKIM. Niemiecki Związek Footballowy zaprojektował zmianę systemu gier mistrzowskich Niemiec, począwszy od sezonu jesiennego. Projekt ten nie odpowiadał wielu klubom, szczególnie okręgowi północnemu, koncentrującemu się około Hamburga, tak, że szereg klubów na znak protestu wycofało się z mistrzostw. Związek odpowiedział na to suspenzją protestujących klubów. Zdawało się, że afera ta przybierze wielkie rozmiary, atoli sprawa została jednak załatwiona. Suspenzja została zniesioną, a 9 protestujących Towarzystw zdeklarowało swoje podporządkowanie się ewnetualnym uchwałom Zjazdu co do nastąpić mającej zmiany systemu gier mistrzowskich.

MISTRZOSTWA KOLARSKIE ŚWIATA odbyły się w Budapeszcie po raz 28-my. Mistrzostwo amatorskie świata zdobył Falk Hansen (Danja), bijąc we finale dwukrotnie mistrza Olimpjady w Amsterdamie, Beaufranda. Mistrzostwo zawodowe świata zdobył Michard (Francja) przed Fauchem (Francja), Kaufmannem (Szwajcarja) i Moeskópsem (Holandja). Mistrzostwo szosowe (trasa 192 kilom.) świata dla zawodowców zdobył Rousse (Belgja) przed Nebem i Wolkem (Niemcy). Faworyci włoscy Binda i Girardengo, asy światowe, zawiedli całkowicie i nie ukończyli biegu. W klasie amatorskiej na szosie zwyciężył Grandi (Włochy). /

Koronacja Achmeda Zogu

Wiedeń. 27. 8. Z Tirany donoszą, że odbyła się tam dziś uroczysta koronacja Achmeda Zogu na króla Albanji. Nowy król przyjął imię Skanderberg III.

Reichstag nie będzie wcześniej zwołany

Berlin. 27. 8. PAT. Konwent seniorów Reichstagu odrzucił niemal jednomyślnie wniosek komunistyczny o wcześniejsze zwołanie Reichstagu, na posiedzenie nadzwyczajne, celem ponownego rozważenia sprawy budowy pancernika.

Stresemann wyjeżdża z Paryża na urlop

Berlin. 27. 8. Voss. Ztg." donosi w depeszy z Paryża, że minister Stresemann wyjedzie z Paryża we wtorek nie do Berlina, lecz na dłuższy urlop do Baden-Baden.

Tam przybędzie do ministra Stresemanna kanclerz Mueller, który w drodze do Genewy zatrzyma się kilka dni w Baden-Baden, by odwiedzić ministra Stresemanna i poinfomować się o jego rozmowach i Poincarem, Brianden i innymi zagranicznymi mężami stanu. Przedstawienie sprawozdania z tych rozmów gabinetowi zostało zaniechane, albowiem koła rządowe uznały za rzecz wystarczającą, jeżeli o treści tych rozmów zostanie na razie poinformowany tylko kanclerz.

Chrześcijański kongres pacyfistyczny rozpoczął obrady

Praga. 27. 8. PAT. Dziś rano odbyło się uroczyste zagajenie „Kongresu światowego związku krzewienia przez kościół przyjaźni między narodami", w obecności 500 delegatów, 35 krajów z obu półkul. Zagaił zebranie przewodniczący komitetu czechosłowackiego Dr. Zilka Na kongres szereg wybitnych osobistości nadesłało depeszez pozdrowieniami, m. in. depesza od prezydenta Masaryka, bawiącego na Słowaczyźnie na manewrach wojskowych. Główным tematem obrad kongresu jest kwestja rozbrojenia, przyczem w referatach największy nacisk kładzie się na konieczność rozbrojenia moralnego

Inwestycje pocztowe

Warszawa. 27. 8. (Sin) Ministerstwo Poczt i Telegrafów prowadziło rokowania z towarzystwem „Internationale Telephonen u. Telegraphen Corporation' 'w sprawie inwestycyj telefonicznych i telegraficznych. Miały one być przeprowadzone w ciągu 5 lat kosztem 350 miljonów zł. Rokowania jednak nie doszły do skutku z powodu wygórowanych żądań konsorcjum. Obecnie ministerstwo otrzymało nowe propozycje, od innych firm, z któremi też prowadzi rokowania

Sensacyjne samobójstwo bankiera warszawskiego we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 27. 8. Dziś popełnił tutaj samobójstwo, rzucając się z 5. piętra hotelu „Imperjal", bankier warszawski Stanisław Silbermann. Smierć nastąpiła na miejscu. Powody samobójstwa nieznane.

Po zamknięciu Kroniki

— ZAMACH SAMOBÓJCZY W poniedziałek wieczór usiłowała utopić się w Wiśle koło Grzegórzek 18-letnia dziewczyna niestwierdzonego nazwiska. Despertkę wyratowano, poczem udzielił jej pierwszej pomocy lekarz pogotowia. Powód rozpaczliwego kroku niewiadomy.

— ZAPALIŁ SIĘ PARKAN boiska „K. S. Jutrzenka" za Błoniami. Pożar wzniecili chłopcy, palący trawę. Straż pożarna ogień ugasiła, nie dopuszczając do rozszerzenia się go. Szkoda nieznaczna.

Zaniepokojenie w Niemczech

wskutek odnowienia ententy francusko-angielskiej

Berlin, 27 8 PAT. Cała prasa berlińska przynosi w obszernych depeszach podanych w formie sensacyjnej pogłoski o szczegółach porozumienia morskiego francusko-angielskiego, traktując je jako rewelacje wiarygodne i komentując z wyraźnym niepokojem, jako fakt utrudniający sytuację. Centrowa „Germanja" oświadcza w artykule pod tytułem „Kryzys Locarna", że Niemcy obecne stoją w obliczu dni decydujących i że od czasu okupacji Ruhry nie było równie niepomyślnych warunków dla zrealizowania żywotnych żądań niemieckich. Odrodzenie ententy francusko-angielskiej rzucać będzie swój cień na Genewę i Paryż. Wyraża się ono już zdaniem „Germanji", we wspólnych wystąpieniach francusko-angielskich, w Sofji i Białogrodzie. Wystąpienia te oznaczają powstanie nowego czynnika na Bałkanach na miejsce „Pataliana", Anglja zaczyna się przychylać do stanowiska Polski w sporze polsko-litewskim. Francja przyłącza się do stanowiska antysowieckiego Anglji, wzamian za co Anglja znów dostosowała swoją politykę wobec Niemiec szczególnie w kwestji Nadrenji do stanowiska francuskiego.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków. 27. 8. Tendnecja dla efektów i walut utrzymana.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji utrzymanej. Jedynie Zieleniewski w żywszem zainteresowaniu, przy na ogół małej ilości zaofiarowanego towaru zyskał na kursie. Reszta papierów bez szczególniejszych zmian. Obroty niewielkie.

Na pogiełdziu Dolarówka w płaceniu 93, 93,25 i 4 proc. Premjówka inwestycyjna 125,50—126, mocniej w żywszych obrotach z innych papierów. Len 0,22, Cegielski 45,50 i Lokomotywy 130, bez zmiany. Ruch silniejszy, obroty większe.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

W prywatnych obrotach na rynku walutowym sytuacja bez szczególniejszych zmian. Zapotrzebowanie słabe przy małych obrotach. W Krakowie dolar gotówkowy 8,88—8,88 i pół. Czeki bankowo 8,90 jedna czwarta do 8,90 trzy czwarte, Warszawa dolar 8,87 i pół do 8,88, czeki 8,89 trzy czwarte do 8,90 jedna czwarta. Lwów dolar 8,87 trzy czwarte do 8,88 jedna czwarta, czeki 8,90—8,90 i pół. Katowice dolar 8,88—8,88 trzy czwarte, czeki 8,90 jedna czwarta do 8,90 trzy czwarte. Kurs płacenia Banku Polskiego bez zmiany.

Giełda warszawska

Warszawa. 27. 8. PAT. Holandja 357.50, 358.40, 356.60, Londyn 43.27.5, 43.38, 43.17, Nowy Jork 8,90, 8.92, 8.88, Paryż 34.83, 34.92, 34.74, Praga 26.42, 26.40, 26,36, Szwajcarja 171.68 5, 171.68, 172.11, 171.25 Sztokholm 238 75, 238.35, 238.15, Wiedeń 125, 66,5, 125, 97.5, 125,35,5, Włochy 46,59, 46,71, 46,47, Marka niemiecka 212,55

Giełda poznańska

Poznańska giełda zbożowa z dnia 27. 8. żyto 35 jedna czwarta do 36 trzy czwarte, pszenica 44—46, jęczmień 32 i pół do 34 i pół, jęczmień browarowy 36—33 i pół, mąka żytnia 65 proc. 53 i pół, mąka żytnia 70 proc. 51 i pół, mąka pszenna 65 proc. 64 i pół do 68 i pół, Groch Wiktorja 71—76 i pół, Groch Volgeř 62—67. Tendencja spokojna.

Giełda wiedeńska

Wiedeń. 27. 8. PAT. Amsterdam 283,97, Belgrad 12,44 siedem ósmych, Berlin 168,835, Bruksela 98,47 Budapeszt 123,53, Bukareszt 4,32, Londyn 34,385. Medjolan 37,19 trzy czwarte, N. Jork 708,25, Paryż 27,65 siedem ósmych, Praga 20,98 jedna czwarta, Warszawa 79,39—79,67, Zurych 136,36, amerykańskie 705,6, niemieckie 168,55, francuskie 27,56, jugosłowiańskie 12,41, czeskie 20,95 trzy czwarte, węgierskie 123,45, Renta majowa 0,721, Renta lutowa 0,720, Austrjacka renta kor 0,721, Dunaj Sava Adria 83,00, Anglobank 25,30, Bankverein 26.10, Bodenkredit 111,8, Kreditanstalt 60,50, Kompas 0,88. Laenderbank 32,00, Merkury 23,00, Ziovnostenska 113,50, Czerniowiecka 83,60, Północna 1105,00, Cement 70,50, Alpiny 45,50, Berg u. Huetten 789,00, Krupp 10,51, Poldihuette 158,75, Bima 132,00, Skoda 127,50, Siersza 11,36, Zieleniewski 109,00, Apollo 182 trzy czwarte, Fanto 8,9, Karpaty 29,95, Galicja 70,00, Schodnica 10,30, Austrjackie Kol. 26,70.

Giełda zurychska

Zurych. 27. 8. PAT. Paryż 20,28, Londyn 25,20 trzy ósme, Nowy Jork 19,32,5, Belgja 72,22 i pół, Włochy 25,19,5, Hiszpanja 82,32,5, Holandja 28,22 i pół, Berlin 123, 82,5, Wiedeń 73,20, Sztokholm 139,05 Sofja 3,35,5, Praga 15,39, Warszawa 58,20, Budapeszt 3,17,5, Konstantynopol 2,66,5, Helsingfors 13,08,5.

Nowa rata podatku majątkowego?

Wedle wiadomości z Warszawy Min. Skarbu wydać ma rozporządzenie o poborze dalszej raty podatku majątkowego. Jest to następstwem odrzucenia przez Sejm rządowych projektów podatkowych przed kilku miesiącami.

W rozporządzeniu tem ministerstwo stwierdza, iż w myśl ust. o pod. maj., podatek ten płatny był w całości w terminie do końca 1926 r. Z uwagi na ciężkie warunki ekonomiczne w latach 1925/26 min. skarbu ograniczyło pobór należności z tytułu podatku majątkowego do pewnej części, dzięki czemu obecnie pozostaje jeszcze do pobrania znaczna zaległość a miano wicie w I. grupie (rolnictwo) — 378.700.000 zł. w II. grupie (przemysł i handel) — 174.650.000 zł. i w III. grupie (nieruchomości miejskie) — 54.900.000 zł.

Stosunek płatnego dotychczas podatku majątkowego do kontyngentów poszczególnych grup wynosi: w grupie I-szej — 25 i pół procent, w grupie II-giej — 57 i pół proc. i w grupie III-ciej — 56.3 proc.

Z zestawienia tego wynika, iż najwięcej do tychczas zapłacono w grupie II. i III. przy uprzywilejowaniu płatników I. grupy.

Wobec poprawy stosunków gospodarczych oraz potrzeby osiągnięcia preliminowanych sum budżetowych, ministerstwo skarbu, uwzględniając konieczność wyrównania między poszczególnemi grupami ciężaru podatkowego z tytułu podatku majątkowego, zarządziło częściowy pobór zaległości z tytułu tego podatku w sposób następujący:

1) dla płatników I. grupy kontyngentowej od 5 stopnia (tj. wyżej 10 tys. zł.) wzwyż skali podatkowej wyznacza się nową ratę w wysokości 1 procentu od wartości majątku, przyjętej prawomocnie na podstawie wymiarów podatku majątkowego;

2) dla grupy II. i III. od 5 sierpnia wzwyż — 0.6 proc. od tejże wartości.

Rata ta płatna będzie w terminie **do 10 grudnia br.**

W wypadkach sprostowania wartości majątku na skutek odwołań względnie w drodze nadzoru (tj. z polecenia bezpośredniego ministerstwa) należy za podstawę nowej raty przyjąć sprostowaną wartość majątku.

Rozgrywki o puhar środkowo-europejski

Wiedeń. 27. 8. PAT. W zawodach o puhar środkowo-europejski rozegrała się wczoraj w Budapeszcie druga walka między wiedeńskim Rapidem a Hungarią Wygrana 3:1 na korzyść Hungarii. Ponieważ w pierwszem spotkaniu, rozegranem przed tygodniem w Wiedniu, zwycięzcą był Rapid, przeto nastąpi między obu drużynami rozstrzygnięcie w trzeciem spotkaniu. Równocześnie pobił w Zagrzebiu klub sportowy Gradjański czecho-słowacką Xictorię-Žižkow w stosunku 3:2 (1:1).

KRONIKA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

(s) **NOWY GMACH SZKOŁY MIZRACHI W SOSNOWCU.** Z inicjatywy znanego działacza społecznego p. L. Ingstera, członka Egzekutywy Wszechświatowej Organizacji Mizrachi przystąpi kuratojrmu szkoły Mizrachi w Sosnowcu do budowy własnego gmachu. w którym mieścić się będzie istniejąca już od 10 lat szkoła powszechna Mizrachi, dom modlitwy i sekretarjat organizacji Mizrachi. W najbliższym czasie ma się odbyć uroczystość złożenia kamienia węgielnego z udziałem znanych działaczy sjonistycznych i mizrachistycznych z całej Polski.

(s) **STCHÓRZYLI.** Zwołane na dzień 26 bm. posiedzenie zarządu Kahału nie doszło do skutku z powodu braku quorum. Nie zjawili się agudowcy, którzy obawiali się ostrej krytyki ze strony sjonistów za ich karygodną taktykę podczas wyborów rabina.

(s) **ARESZTOWANIE SPRAWCY KRADZIEŻY KOLEJOWYCH.** Od pewnego czasu na terenie Sosnowca i okolicy popełniano szereg kradzieży kolejowych. Zarządzone obserwacyjne wywiady doprowadziły do zaaresztowania w nocy z 25 na 26 bm. Jana Romanowicza, którego ujęto w chwili przenoszenia skradzionych rzeczy. Romanowicza przekazano do dyspozycji władz sądowych. Część skradzionych rzeczy została mu odebrana.

(b) **WYSKOCZYŁ Z POCIĄGU.** Pomiędzy stacją Gołonóg a Dąbrową Górniczą wyskoczył z pociągu osobowego Piotr Drożdż. Pociąg zatrzymano, pokaleczonego Drożdża przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie. Jak ustalono, Drożdż cierpiał od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy.

(b) **NIESZCZĘSLIWY WYPADEK.** Zgoraj Juljanna, lat 40, wdowa, przechodząc przez tor kolejowy, dostała się między wagony pociągu towarowego i doznała ogólnych potłuczeń. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono ją do Sławkowa, gdzie stale mieszka.

Henri Barbusse



znany pisarz francuski zachorował poważnie na zapalenie opłucnej podczas pobytu w Niżnim Nowogrodzie w Rosji sowieckiej.

Sprawy palestyńskie przed Ligą Narodów

Przed wrześniową sesją Ligi Narodów odbędzie się, jak wiadomo, sesja Rady Ligi Narodów, na której rozpatrywane będą sprawy mandatowe i mniejszości narodowych. Rada zajmie się między in. sprawozdaniem stałej komisji mandatowej o zarządzie Palestyny.

Piłka nożna we Wiedniu

Wiedeń. 27. 8. PAT. Niedzielne zawody o mistrzostwo dały następujące rezultaty: Vienna-Admira 0:0, F.A.C. — Wacker 6:3 (3:1), WAC Austria 1:0, Hertha — Nicholson 2:1 (0:0).

W klasie drugiej zreorganizowany klub Hakoah pobił Moravię w stosunku 5:0 (2:0)

DROBNE OGŁOSZENIA

za słowo 20 groszy, dla poszukujących pracy 10 groszy.

GIMNAZJUM na prowincji poszukuje z kwalifikacjami: 1) Polonistki z historją. 2) Przyrodniczki z geografją. 3) Łacinnika z niemieckim. Porozumieć się można osobiście tylko do wtorku 28 b. m. włącznie: Hotel „Royal", pokój Nr. 47, od godz. 10—1-szej i od 2'30—6-tej wieczór. Później zaś oferty skierować: Iberalowa, Kutno. 752g

BUCHALTERA samodzielnego przyjmie zaraz Bank Kredytowo-Spółdzielczy w Bochni. 2310x

SŁUCHCZ praw poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia pod „Posada" do Adm. „N. Dziennika". 756g

POSZUKUJĘ stenotypistki ze stenografią polsko-niemiecką. Oferty do Adm. „N. Dziennika" pod „K. K. 8". 754 g

FACHOWIEC branży żelaznej, 11 lat praktyki, poszukuje odpowiedniej posady, ewentualnie podróżującego w większem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod „Metal", Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 2315 er

AKWIZYTORÓW rutynowanych z działu węglowego poszukuję. Zgłoszenia pisemne pod „Węgiel" do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8. 2317 er

PODRÓŻUJĄCEGO z branży żelaznej, za stałą pensją poszukuje się. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" z podaniem referencyj pod „Fachowiec". 753 g

FIRMA J. i S. Emer w Krakowie przy ul. Floriańskiej 43 poszukuje pomocnika handlowego z działu płótna i bielizny, oraz panny z działu okryć damskich.

PANNA inteligentna, ze znajomością języka hebrajskiego, do chłopców trzech i 7-letniego potrzebna na prowincję. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „Uczciwa" do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 2314 er

FREBLANKA polsko-hebrajska z maturą gimnazjalną, ukończonem Państwowem Seminarjum Ochroniarskiem i dwuletnią pracą samodzielną w przedszkolu, poszukuje posady w freblówce. Zgłoszenia pod „Freblanka" do Biura dzienników Schetera, Lwów, Pasaż Hausmana. 750 g

WYCHOWAWCZYNI ze znajomością hebrajskiego do dziewczynek z 2 i 4 pospolitej, ewentualnie na pół dnia, poszukiwana. Zgłoszenia pod „Pedagogja" do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 2318 er

POKÓJ niekrepujący z komfortem do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Zdrowie". 748 g

UCZENICA VII. klasy gimnazjalnej poszukuje pokoju z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie —od 1 września. Adresy podawać: Kurland, Będzin, ul. Kołłątaja. 751 g

PRZYJMĘ dwóch uczniów na mieszkanie. Opieka zapewniona. Wiadomość: Grzegórzecka 7, II. piętro. 749 g

UCZNIA (CĘ) przyjmie na mieszkanie inteligentna żyd. rodzina. Wykwintne utrzymanie oraz troskliwa opieka zapewnione. Zgłoszenia: ul. Wrześińska 3, wysoki parter. 747 g

I. TRAKI szybkobieżne 35, 55, 65 i 75 mm. widoku, rama najnowszej konstrukcji, na łożyskach rolkowych „SKF" o najwyższej sprawności.

Całe urządzenie tartaczne: pędnie, sztance, szlifierki, łoża do cyrkularek na łożyskach kulkowych „S. K. F." wyrabia fabryka maszyn Z. Rübner, Żywiec. II. Dostawa ze składu: 1 lokomobila 40 K. M. 1 lokomobila naftowo-benzynowa 10—12 K. M. 1 nowy motor benzynowo-naftowy 18 K. M. 1 kocioł kornwalijski 18 m. kwadr. z przegrzewaczem 8 m. kwadr. 10 atm. 1 piła cyrkularna cało-żelazna na łożyskach kulkowych „S. K. F.", piły wahadłowe na łożyskach kulkowych „S. K. F.". 1 maszyna blacharska Sickenmaschine. 1 aparat dezynfekcyjny. 1 mulda do prasowania. 1 maszyna parowa 40—50 K. M. firmy Topham, 2 pompy parowe Worthington 1" i 1/4 firmy Topham. 3 injektory. 1 tokarnię pociągową 1'50 m. toczenia. Windy do ładowania klocków na wagony. Pompy zasilające, kotły parowe, lokomobile parowe, według przepisów Stowarzyszenia Dozoru Kotłów, jako pompy rezerwowe, sprzeda Fabryka maszyn Zygmunt Rübner, Żywiec.



ŻYD RODZINA przyjmie panienkę z lepszego domu na mieszkanie z utrzymaniem. Zgłoszenia: Dietlowska 73, II piętro front. 727 g

UCZNIA z dobrego domu przyjmę z całem utrzymaniem i dobrą opieką od 1 września. Informacje od 28 b. m. ul. Stanisława 4, II. piętro, N. J. Kwitner, nauczyciel. 2285 x

UDZIELAM najlepszą metodą lekcji języka hebrajskiego (oraz תנ״ך), niemieckiego i francuskiego, przygotowuję także do בר מצוה — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „J. 18". 658 g

SPRÓBUJ, a przekonasz się, że najtaniej kupuje się bieliznę damską tylko w Wytwórni Bielizny „Łabędź", Kraków, Starowiślna 6. 2313 ch

SZYBY okienne poleca, wykonuje roboty szklarskie: Finkelstein, św. Krzyża 3. Telefon 29-03. 2316 er



Szpital Żydowski w Sosnowcu ogłasza

KONKURS

na posadę ordynatora oddziałów chirurgicznego i ginekologiczno-położniczego.

Lekarze z dłuższą praktyką szpitalną w powyższych działach zechcą złożyć oferty z odpisami świadectw i curriculum vitae oraz podaniem warunków do dnia 1 października b. r. pod adresem p. Stanisława Reznika, Prezesa Komitetu Szpitalnego w Sosnowcu, ul. Dęblińska 13, który udzieli bliższych informacyj w sprawie wakującej posady.

ZGUBIONO broszkę brylantową z perłą. Znalazca zechce za wynagrodzeniem zwrócić: Stein, Dietlowska 57. 746 g

LEIB Turteltaub, urodz. 1900 r., unieważnia zgubione dokumenty wojskowe, wydane przez P. K. U. Rzeszów. 2311 x

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana